

# REPUBLIKA

LÓDŹ. ŚRODA, DNIA 31 LIPCA 1935 ROKU.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

№ 208

## BANKRUCTWO HITLEROWCÓW W GDAŃSKU

Berlin jest niezadowolony z polityki senatu gdańskiego. — Hitlerowcy dla ratowania prestiżu uprawiają terror. — Aresztowania obywateli polskich i działaczy niemiecko-narodowych

### Przed dymisją prezydenta senatu Greisera

Warszawa, 30 lipca. — Dzisiejsze dzienniki warszawskie donoszą z Gdańska, że w ostatnich dniach daje się zauważyć jakby złagodzenie tonu prasy gdańskiej w stosunku do centrala partii narodowo-socjalistycznej w Berlinie, nie była zadowolona z postępowania swych gdańskich działaczy. Szczególnie podobno wiele zastrzeżeń wywołuje w Berlinie linia postępowania prezydenta senatu gdańskiego — Greisera.

W Gdańsku utrzymuje się, że w krótkim czasie może nastąpić dymisja Greisera. Utrzymanie jego na stanowisku prezydenta senatu jest właściwie obecnie kwestią prestiżową. O ile Greiser potrafi w najbliższym czasie znaleźć wyjście z obecnej trudnej sytuacji — to linia jego ustąpienia stanie się rzeczą nieaktualną.

Gdańsk, 30 lipca. (PAT) W dniu 29 b. m. zostali aresztowani przez władze gdańskie obywatele polscy Szaja Wimberg, Erick Kleinbaum, Józef Jeleń i Mozes Fried, którzy handlują od kilku lat owocami i warzywami na terenie Wolnego Miasta Gdańska. Komisjonerzy polskich hurtowni

Dzisiaj odbyła się rozprawa przed sądem gdańskim w trybie przyspieszonym. Prokurator oskarżał wyżej wymienionych o przekroczenie przepisów o wymiarach. Obrońcy podnieśli, że oskarżeni są komisjonerami i otrzymują na zasadzie długoletnich kontraktów a więc zobowiązań istniejących już

przed wprowadzeniem nowych rozporządzeń dewizowych.

Sąd skazał Szaję Wimberga na 2 tys. guldenów grzywny względnie 40 dni więzienia oraz konfiskatę 700 guld. Kleinbauma na 1500 guld. grzywny wzgl. 30 dni więzienia i konfiskatę 250 guld., Józefa Jelenia na 3000 guld. grzyw

### Nie chcą przenosić się do Rzeszy

Nie pomogła nawet osobista interwencja senatora Boeckera

Gdańsk, 30 lipca. (PAT) Wobec tego, że poważna część nauczycieli gdańskich nie poszła za wezwaniem senatu do przeniesienia się do Rzeszy, senator oświaty Boecker wezwał ich osobiście do siebie, usiłując ich nakłonić do wyjazdu, jednak i te sta

ny wzgl. 60 dni więzienia i konfiskatę 450 guld.

Sprawa Mozesa Frieda została przez kazana zwyktemu postępowaniu sądowemu. Obrona założyła apelację.

Gdańsk, 30 lipca. (PAT) Policja gdańska aresztowała

ponownie kilku funkcjonariuszy stronnictwa niemiecko-narodowego, mianowicie stolarza Hermana Bachmanna, niejakiego Hansa Kowalskiego, którego wypuszczono jednak po kilku godzinach aby go następnie znów aresztować, dalej ślusarza Warmblera, którego już swego czasu osadzono w areszcie, jednak na podstawie wyroku sądu zwolniono, wreszcie aresztowano jeszcze pracownika biurowego Brauera.

Gdańsk, 30 lipca. (PAT) Władze gdańskie zajęły drukarnię Kruegera w Gdańsku, wywołując jej urządzenie do przydzium policji, ponieważ, jak przypuszczają, w drukarni tej drukowano ulotki niemiecko-narodowe.

## Nowe zarządzenia rządu polskiego

### Dalsze ograniczenie kompetencji dyrekcji cel w Gdańsku

Gdańsk, 30 lipca. (PAT). Jak wiadomo, w myśl rozporządzenia ministra skarbu z dnia 18 lipca r. b. towary, przeznaczone dla konsumpcji na terenie Rzeczypospolitej Polskiej, winny być przekazywane do ostatecznego ocenia do jednego z urzędów celnych, położonych w obrębie Rzeczypospolitej

Jak się dowiadujemy, ministerstwo skarbu wydało w związku z tem dnia 22 b. m. polecenie do dyrekcji cel w Gdańsku, aby przy przywozie towarów, zakazanych do przywozu, na które wydane zostały pozwolenia przywo-

zu przez ministerstwo przemysłu i handlu, pozwolenia takie, opiewające na urzędy celne, położone w okręgu dyrekcji cel w Gdańsku, a dotyczące towarów, które w myśl powyższego rozporządzenia powinny być przekazane do odprawy w urzędach celnych w Polsce, były przesyłane do urzędów na terenie Polski, celem umożliwienia dokonania tam odprawy celnej.

Zupełnie analogicznie uregulowana została sprawa poleceń ministerstwa skarbu na zastosowanie żniżek celnych względnie zwolnienia od cła, wydawa-

nych bądź to na zasadzie rozporządzeń o żniżkach celnych i zwolnieniach od cła, bądź to na zasadzie taryfy celnej, które to pozwolenia winny być przekazywane wraz z towarami przez gdańskie urzędy celne do odpowiedniego urzędu celnego w Polsce.

Powyższe zarządzenia mają na celu uniknięcie wszelkich trudności dla firm, które lojalnie zastosowały się do postanowień rozporządzenia ministra skarbu z dnia 18 lipca b. r.

## Ułatwienia kredytowe dla eksportu

### W jakich warunkach będzie możliwa gwarancja skarbu państwa?

Warszawa, 30 lipca. (PAT) W poniedziałek, dnia 30 b. m. odbyło się pod przewodnictwem premiera Sławka, posiedzenie komitetu ekonomicznego ministrów, na którym rozpatrzone sprawy, związane z ułatwieniami kredytowymi dla eksportu.

Komitet ekonomiczny uchwalił zasady udzielania gwarancji skarbu państwa za poręki państwowego funduszu eksportowego wobec banków, finansujących transakcje eksportowe, tak również wobec poszczególnych eksporterów.

## Koncesjonowanie przemysłu samochodowego

### Rozporządzenie uchwalone przez radę ministrów

Warszawa, 30 lipca. (B) Dzisiaj, weszło w życie uchwalone na ostatnim posiedzeniu rady ministrów rozporządzenie w sprawie koncesjonowania przemysłu samochodowego. Rozporządzenie to stanowi pierwszy etap do wprowadzenia systematycznej motoryzacji kraju, ujmujące w ramy ustawowe powstawanie montowni samochodowych w Polsce. Obowiązek uzyskania koncesji tego się na cały przemysł wyrobu sa-

Zgodnie z temi zasadami stosowane będą wobec poszczególnych banków gwarancje generalne za kredyty eksportowe do 100 tysięcy złotych. Przy kredytach poniżej 100 tys. złotych będą mogły być udzielane gwarancje indywidualne.

Następnie komitet ekonomiczny ministrów uchwalił wniosek w sprawie zmiany opłat od pojazdów mechanicznych i od pojazdów konnych na rzecz państwowego funduszu drogowego. Uchwała komitetu ekonomicznego idzie w kierunku obniżenia wysokości opłat

od samochodów ciężarowych, używanych do zarobkowego przewożenia ciężarów, zniesienia opłat za rowery z przyczepami motorkami, obniżenia opłat za samochody na półneumatykach obniżenia i zmiany opłaty od miejsc w autobusach oraz ustalenia opłat od pojazdów konnych zależnie od warunków lokalnych.

Pod nazwą przemysłu samochodowego rozporządzenie rozumie fabryki budujące kompletne samochody, lub podwozia samochodowe, części wytwarzane we własnym zakresie lub częściowo sprowadzane z zagranicy. Koncesji udziela minister przemysłu i handlu, który może przekazać prawo udzielania koncesji w złączonym przemysłowym urzędach wojewódzkich.

Podatek od wysokich dochodów w Stanach Zjednoczonych

Waszyngton, 30 lipca. (PAT) Projekt prezydenta Roosevelta, zmierzający do obłożenia wysokich dochodów specjalnym podatkiem, a mający przynieść skarbowi 275 milionów dolarów, został przychylnie przyjęty przez komisję finansową izby reprezentantów.

Projekt ten zostanie prawdopodobnie uchwalony już w przyszłym tygodniu.

Nad piękny modry Dunaj!

Wycieczka do WIEDNIA i AUSTRII za 75 zł.

Zapisy i informacje w administracji „REPUBLIKI” (Piotrkowska 49)

Kupuj...  
z 1-go...  
Wózki...  
Łózka...  
Materace...  
wyściełane...  
Wymagane...  
w Fabryce...  
skład...  
„DOBRO”...  
Piotrkowska...  
w podw...

Dwa...  
z kuchni...  
zianka...  
miesz...  
poszukiw...

Oferty...  
koje A...  
ministracj...

ista na...  
adzenia...  
książki...  
Piotrk...

naite

poszukuje...  
ródniest...

„wyżel”...  
Kasprzy...

Wydawnictwo...  
3.8.26 r. b. w...  
R. Łódź...  
został kw...  
dzkiej.

YKWINT...  
NĘ MES...  
bardzo...  
ównież...  
ycie po...  
Sierpnia...  
16, III p.

uwzględni...  
żniej w...  
ie pierwsz...  
e po ukaza...  
oszenia...  
Omyłki...  
treści...  
andania...  
ogłoszenia



# Mandat europejski nad Abisynją

## pod kontrolą Ligi Narodów?—Nowe propozycje angielskie spotkały się z przychylnym przyjęciem w Addis-Abeba

### Dziś zbiera się rada Ligi Narodów

Londyn, 30 lipca. (PAT) Otrzymało tu wiadomość o nowej propozycji, uczynionej w Addis-Abeba cesarzowi Abisynii.

W myśl tej propozycji nad Abisynją zostałby rozciągnięty mandat europejski pod kontrolą Ligi Narodów, z tym jednak zastrzeżeniem, że żadne z mocarstw europejskich nie uzyska w Abisynii uprzywilejowania politycznego, nielegalność państwa abisyńskiego będzie zagwarantowana oraz, że rząd abisyński posiadać będzie swobodę wyrażenia swych doradców międzynarodowych.

Natomiast mandat ten przewidywałby pewne określone przywileje gospodarcze dla Włoch. Cesarz Abisynji oświadczył, że gotów jest przyjąć pomoc międzynarodową dla wzmocnienia postępu cywilizacji w Abisynii. Przeto propozycja powyższa odpowiada jego intencjom.

Należy przypuszczać, że inicjatywa tej propozycji pochodzi od Wielkiej Brytanii.

Londyn, 30 lipca. (PAT) Oficjalne koła brytyjskie oświadczają, że nic nie jest im wiadomo o propozycji ustanowienia międzynarodowego mandatu europejskiego nad Abisynją pod kontrolą Ligi Narodów. Koła te podkreślają, że w chwili obecnej, w przededniu rozważania sporu przed radą Ligi Narodów, rząd brytyjski nie występowałby z żadną nową propozycją, nie chcąc krzyżować akcji

Zdanem wspomnianych kół, propozycja ta stanowi całkowicie prywatną inicjatywę pewnych angielskich kół politycznych, zbliżonych do obozu radykalnego i do Labour Party. Propozycje podobne wysuwane były w ostatnich dniach przez rozmaite osobistości tego właśnie obozu, w listach otwartych, zamieszczanych na szpaltach „Timesa”.

Paryż, 30 lipca. (PAT) Jak podaje Havas, na dzisiejszym posiedzeniu rady ministrów Ligi Narodów poinformował członków rządu o sytuacji zagranicznej, a w szczególności o działalności dyplomatycznej, związanej z konfliktem włosko-abisyńskim. Przemówienie premiera Laval'a było stosunkowo krótkie, gdyż, jak wiadomo, problem ten był już obszernie rozważany na ostatnim posiedzeniu rady ministrów. Wprawdzie od tego czasu stanowisko Włoch i Abisynji zostało ponownie bliżej określone w telegramach wymienionych niedawno pomiędzy Rzymem, Addis Abeba a Genewą, ale nie zaszedł żaden fakt, zasadniczo zmieniający sytuację.

### Nowe tytuły dla niższych funkcjonariuszy państwowych

Warszawa, 30 lipca. W Dzienniku Ustaw Nr. 56 z dnia 29-go bm. ogłoszono oficjalnie rozporządzenie Rady Ministrów o zaliczeniu niektórych niższych grup funkcjonariuszów państwowych do kategorii funkcjonariuszy niższych i ustaleniu ich tytułów. Do kategorii funkcjonariuszów niższych zaliczono funkcjonariuszy pelniących przy poszczególnych władzach państwowych obowiązki kierowniczych, szoferów, mechaników, monterów, rzemieślników, palaczy, ogrodników i dozorców gmachów. Funkcjonariusze ci rozpoczynają służbę na stanowisku pomocniczym, w charakterze wicypomocników.

Dyrektywy, takimi kierować się będzie Laval na najbliższej sesji rady Ligi, pozostają niezmiennione. Delegat francuski, kierując się chęcią nierażenia na szwank przyjaźni z Anglią i Włochami, pragnie oszczędzić Lidze Narodów niebezpiecznego przesilenia.

Będzie więc działał w kierunku pojednawczym. Oczekuje się zresztą tego samego od zainteresowanych rządów, które żywią nadzieję, że wwidzie to na dobre sprawie pokoju i organizmowi politycznemu międzynarodowej współpracy.

Londyn, 30 lipca. (PAT) Charge d'affaires brytyjski w Paryżu Campbell odwiedził wczoraj wieczorem premiera Laval'a.

## Abisynja wierzy w pokojową likwidację załagru Strajk Kupców i importerów abisyńskich

Addis Abeba, 30 lipca.

(PAT) Rząd abisyński wyraża zadowolenie, iż delegacja włoska bierze udział w sesji rady Ligi Narodów.

Sądzą tu, że w sytuacji nastąpiło pewne odprężenie i że otwierała się możliwość dla pokojowego rozstrzygnięcia załagru.

Dla ochrony cudzoziemców na życzenie cesarza zorganizowano osobną służbę policyjną, chociaż żadnych incydentów dotąd nie było.

Dla zwalczenia spekulacji rząd wpro-

wadził przymusowy kurs funta sterlinga równy 13,5 talara. Ponieważ banki przy nabywaniu waluty przez kupców stosowały 30 procent. agio, kuniectwo na znak protestu przeciw bankom, pozamykało dziś sklepy.

Londyn, 30 lipca. (PAT) Agencja Reutersa donosi: Cesarz Abisynji przesłał kablogram do przedstawiciela dyplomatycznego Abisynji w Capetown, aby natychmiast skierował do Abisynji europejczyków,

którzy zaciągnęli się jako oficerowie do armii abisyńskiej.

Cesarz zawiadomiamia jednocześnie, że na ekwipunek każdego z tych oficerów Abisynja przeznaczą po 200 funtów szterlingów.

Addis Abeba, 30 lipca. (PAT) Wybuchł tu strajk kupców i importerów. 85 procent sklepów i przedsięwzięć w stolicy Abisynji zamknięte. Strajkujący domagają się przystosowania wartości talara (waluty abisyńskiej) do warunków chwili obecnej.

## Wybory w Anglii odbędą się w listopadzie, o ile do tego czasu załatwiona zostanie sprawa Abisynji

Londyn, 30 lipca. (PAT).

W piątek dnia 2 sierpnia parlament brytyjski odracza się na okres trzech miesięcy i zbierze się znowu 29 października dla dokończenia obecnej sesji.

Kwestja przyszłej sesji narazie pozostaje niewyjaśniona. Zależy ona bowiem od daty wyznaczenia nowych wyborów powszechnych. Decyzja w tej sprawie powzięta zostanie przez premiera Baldwin'a, zapewne dopiero w czasie jego pobytu w Aix-les-Bains we wrześniu. Zależać ona będzie od rozwoju wydarzeń międzynarodowych, zwłaszcza od dalszego rozwoju kwestji abisyńskiej w Lidze Narodów.

## Samoloty zderzyły się w powietrzu

Oficer i 4 podoficerów zginęło w płomieniach

Helsinki, 30 lipca. (PAT) W pobliżu Wyborga wydarzyła się straszna katastrofa lotnicza. Dwa samoloty bombardowe podczas ćwiczeń zderzyły się na wysokości 1000 stóp. Wskutek zderzenia nastąpił wy-

buch zbiorników z benzyną i oba samoloty w płomieniach spadły na ziemię.

Jeden oficer i czterech podoficerów zginęło. Jeden oficer i jeden podoficer uratowali się, skacząc ze spadochronem.

## Min. Jędrzejewicz zwiedza Bułgarię, witany wszędzie owacyjnie przez władze i ludność

Sofia, 30 lipca.

(PAT) Dziś o godzinie 9-ej min. 30 minister W. R. i O. P. Wacław Jędrzejewicz i bułgarski minister oświaty gen. Radew w towarzystwie posła polskiego Tarnowskiego, sekretarza generalnego ministerstwa oświaty, naczelnika kulturalnej w bułgarskim ministerstwie oświaty Piriowa i attache prasowego poselstwa polskiego Kielczyńskiego udali się wraz z paniami w podróż dookoła Bułgarii.

O godz. 11 min. 30 ministrowie przybyli do miasta Dubnicy powitani przez ludność i młodzież szkolną niezmiernie owacyjnie. Burmistrz miasta witając gości polskich wręczył pani Jędrzejewi-

czowej wiązanek kwiatów. Przemawiali następnie inspektor szkolny i miejscowy biskup.

Minister Radew przedstawił ministrowi Jędrzejewiczowi swego dawnego nauczyciela Weliczkowa. Dalszym etapem podróży była miejscowość Koczarinowo, gdzie na powitanie przybyłych wystąpiła cała ludność i młodzież szkolna.

Po powitaniach goście zwiedzili gimnazjum i szkołę rolniczą w ogrodzie. O godz. 13-ej goście przybyli do klasztoru Rila uroczyste powitani przez przeora Ojca Flawiana w otoczeniu zakonników. Po śniadaniu nastąpiło zwiedzanie klasztoru i okolic.

Narodów będzie w komplecie jutro. Jizerski zastąpi w radzie Benesa, jako przedstawiciela Małej Ententy. Czechośćwawę reprezentować będzie poseł w Paryżu Osusky.

### Posiedzenie dzisiejsze będzie niejawnie

Genewa, 30 lipca. (PAT) Dzisiaj po południu przybył do Genewy komisarz spraw zagranicznych Litwinow, który obejmie przewodnictwo bieżącej sesji rady Ligi Narodów.

Posiedzenie rady rozpocznie się jutro o godzinie 5-ej po południu. Posiedzenie to nie będzie jawne.

### Wiktor Łabuński doktorem honorowym instytutu muzycznego

Nowy Jork, 30 lipca.

(PAT) Curtis Institute of Music w Filadelfji, najważniejsza uczelnia muzyczna w Stanach Zjednoczonych nadała Wiktorowi Łabuńskiemu pianście-dyrygentowi tytuł doktora muzyki honoris causa.

Rzadkie to odznaczenie otrzymali dotychczas z pośród Polaków Hoffman, Stokowski, Godowski i Sembrich-Kochańska.

### Nastroje komunistyczne szerzą się w Indjach

Kalkuta, 30 lipca.

(PAT) Informacje nadesłane z Kalkuty i innych miast hinduskich wskazują na pewne ożywienie nastrojów komunistycznych wśród ludów azjatyckich.

Z nastrojami temi walczą władze angielskie wszelkimi sposobami, często stosując areszty i konfiskaty broszur propagandowych.

W Amritsar policja skonfiskowała wielotyśięczny nakład książki „Życie Lenina” oraz 9000 sztuk propagandowych fotografii.

### Pogrzeb ofiar wybuchu w fabryce amunicji

Varese, 30 lipca.

(PAT) Zdaje się, że wydobyto już zwłoki wszystkich ofiar katastrofy w fabryce materiałów wybuchowych.

Ogółem zginęło 35 osób. Uroczysty pogrzeb ofiar wypadku odbył się wczoraj. W żałobnym pochodzie kroczyło przeszło 15.000 osób.

# Państwo z tysiąca i jednej nocy

Mandżukuo powstało, jako... pretekst, w ciągu jednej nocy, bez wiedzy, woli i udziału ludności. — Za 10 lat ma tu być wielki, cywilizowany kraj, wzorowany na... Europie

## Cesarz Pui, smutny manekin w rękach potężnego Mikado

Najmłodszym, bo istniejącym niespełna 4 lata, państwem świata jest Mandżukuo. Najmłodszym i najciekawszym. Jest to państwo z tysiąca i jednej nocy, bo w jedną noc powstało, a w tysiąc nocy zostało zbudowane. ucywilizowane i dotychczasowe do rozkwitu.

Jeszcze dnia 17-go września 1931-go roku Mandżukuo nie istniało. Istniały tylko cztery wschodnie prowincje chińskie o obszarze większym niż połączone obszary Francji i Niemiec, o 30 milionach ludności chińskiej i 200.000 ludności japońskiej.

W nocy dnia 18-go września 1931-go roku, w odpowiedzi na zaatakowanie przez chińczyków transportu kolejowego, idącego z południowej Mandżurii, armia japońska zajęła cztery wyżej wymienione prowincje i, zamiast je zaanektować, powołała do życia nowe, autonomiczne państwo, Mandżukuo.

Ze utworzenie nowego państwa autonomicznego było ze strony Japonii tylko niezwykłym sprytnym manewrem politycznym, że pod firmą autonomicznego państwa ukrywa się nowozdobytą prowincję japońską, że cesarz Mandżukuo i jego ministrowie są marionetkami w rękach ministrów z Tokio, że w polityce japońsko-sowieckiej, japońsko-chińskiej i japońsko-geneńskiej buforowe państwo Mandżukuo jest dla Japonii sto razy więcej warte, niż to samo Mandżukuo, jako zaanektowana prowincja — to już jest inna sprawa, którą w tej chwili zajmować się nie będziemy.

Zajmiemy się natomiast, poznaniem państwa Mandżukuo i zmuszeni będziemy schylić czoło przed twórczą energią zabobornego narodu japońskiego.

Japonia wyznaczyła sobie w Mandżukuo dwie... placetki. W przeciągu dziesięciu lat zamierza ona przetworzyć dzięki doniedawna kraj na kraj dorównujący pod względem cywilizacyjnym krajom zachodnio-europejskim.

W roku 1932 w Mandżukuo grasowało 160.000 bandytów;

w roku 1935 w Mandżukuo jest 5.000 bandytów.

W roku 1932 analfabetyzm był w Mandżukuo powszechny;

w roku 1935 w Mandżukuo 700.000 dzieci uczęszcza do szkół.

W przeciągu niespełna 4 lat Japonia wpakowała w Mandżukuo dwa miliardy yen, budując porty i fabryki, kopalnie i szpitale, teatry i uniwersytety.

Bezrobocie i kryzys w Mandżukuo nie istnieje.

Stolicą Mandżukuo jest Hsinking. Błyskawiczny rozwój tej stolicy nam, polakom, przypomina błyskawiczny rozwój Gdyni.

W roku 1900 na terenach, na których wznosi się obecnie stolica nowego państwa, rozciągał się bezbrzeżny step. W roku 1930 na stepie wyrosło małe, ubogie miasteczko pod nazwą Szankhung. A dziś Szankhung nazywa się Hsinking i jest najbardziej ożywionym miastem Dalekiego Wschodu.

Podobnie jak wszystkie wielkie miasta europejskie (z wyjątkiem Warszawy) Hsinking posiada wspaniały dworzec i wielki plac przed dworcem, na którym jednak, obok taksówek, oczekują na podróży doróżki zaprzężone w kucyki i chińskie riksze. Miasto dzieli się na dwie części: chińska i międzynarodowa, przyczem ta ostatnia ma charakter najzupełniej zachodnio-europejski.

Punktem centralnym międzynarodowej dzielnicy miasta jest olbrzymi, luksusowy hotel Yamato, wznoszący się przy głównej ulicy miasta, szerokością swą i elegancją przypominający paryskie Pola Elizejskie.

Głównym urokiem tej nowoczesnej dzielnicy jest to, że zmienia się ona i

rozrasta z tygodnia na tydzień, z dnia na dzień. Wielkie, luksusowe kamienice wyrastają jak grzyby po deszczu. Seki rusztowań budowlanych tworzą z tej dzielnicy jeden wielki, pulsujący życiem, warsztat budowlany.

Wre praca i zabawa.

Z dnia na dzień powstają nowe bary, dancingi i nocne kabarety. Napływają do nich, importowane masowo z Osaki, kelnerki, gejsze i prostytutki. Na rogach ulic rzucają się w oczy barwy afiszów koncertowe. Życie pulsuje, kipi, wre...

A na marginesie tego życia, w ubogim pałacu, położonym w ubogiej, chińskiej dzielnicy miasta, mieszka i idaje, że panuje jego Cesarska Mość Pui I, 29-letni młodzieniec, ukrywający pod niebieskimi okularami madre i bardzo

smutne oczy.

Pui jest potomkiem starej cesarskiej rodziny chińskiej, która przez 350 lat zasiadała na pekińskim tronie i upadła dopiero w roku 1912, to jest w roku proklamowania chińskiej republiki.

Płynącej w jego żyłach krwi mandżurskiej, Pui I zawdzięcza swój obecny tron. A echem jest tron cesarski Mandżukuo dla młodzieńca, który jako dziecko był następcą cesarskiego tronu w Pekinie?

Pui I wie aż nadto dobrze, że jest jedynie efektywnie, ubranym statystą na arenie, na której rozgrywa się dzieje jego ojczyzny. A zresztą nikt się z nim nie liczy i nikt się o niego nie troszczy. Nawet... prasa.

Smutny młodzieniec snuje się po smutnym pałacu, wacha swe ulubione

starczyki i myśli o marności spraw czesnych. A w chwilach wolnych smutnych rozmyśla grywa z zamianami w tenisa z żoną swą, najpiękniejszą kobietą w Mandżukuo.

Tak wygląda król w tej baśni z 1001 nocy.

Ale oprócz królewicza są jeszcze go poddani, 30 milionów chińczyków którzy pod komendą japońskich instruktorów własnymi utrudzonymi rękami na własnych grzbietach budują to czarodziejskie państwo z 1001 nocy.

Co oni czują i myślą? Czy i dla Mandżukuo jest zachwycająca bajka?

To już jest inna sprawa, sprawa tysiąca i jednego znojnego dnia. Ta sprawa wykracza poza ramy naszej wiadomości o najmłodszym państwie świata.

## Wallstreet rządzi światem

Na małej, wąskiej uliczce mieści się giełda giełd.—Odstępne miejsce na giełdzie.—Milionowe transakcje zawierane na giełdzie

### Bankierzy są przesądni i zaboborni

Wallstreet jest we wszystkich językach świata synonimem giełdy giełd. To, co się dzieje na Wallstreet w ciągu jednej godziny gwaru, hałasu i pogoni — to może mieć skutek pod wszystkie szerokościami geograficznymi. Kilku dziesięciu ludzi przez noc się z bogaci — kilkaset tysięcy przez długie miesiące walki biednieje — wszystko za sprawą jednej nieraz transakcji na Wallstreet.

Ulica Wall, ulica „Ścienna” w dosłownym tłumaczeniu — może dlatego tak się nazywa, bo jest bardziej wąska od ulic nowojorskich: drapacze chmur tworzą w niej dwa wysokie mury, dwie zwarte ściany.

Ulica jest mała, niepozorna, odległa o paręset metrów od Broadwayu: jej drugi koniec jest zupełnie ubogi, niemal nędzny.

Na tej ulicy mieści się właśnie „The New York Stock Exchange” — nowojorska giełda pieniężna, akcyj i papierowych procentowych. Od zgorą stu lat jest ta ulica słusznie zwana ulicą miliardów.

W roku 1817, gdy jeszcze nie było nawet chodnika na Wallstreet, kilkunastu maklerów postawiło na niej barak z desek. Tutaj się spotykali i zawierali interesy. Przeważnie przedmiotem operacji w owych czasach były pożyczki państwowe, t. zw. państwowe listy dłużne. W roku 1830 po raz pierwszy w rękach maklerów znalazły się akcje, które potem przez długie dziesiątki lat były przedmiotem wielkiej spekulacji, akcje przedsiębiorstw kolejowych. W roku 1865 dawna buda z desek, kilkakrotnie powiększana, została wreszcie zupełnie zburzona i na jej miejsce stanął dom mурowany z czerwonych, nieotynkowanych cegieł.

Gmach dzisiejszy, utrzymany na zewnątrz w stylu jońskim, wysoki na osiem pięter, powstał w końcu ubiegłego stulecia.

W roku 1879 postanowili starsi nie zwiększać liczby maklerów i członków giełdy. Ustalona podówczas liczba 1100 członków nie ulegała dotąd zmianie. Ponieważ udział w zebraniach giełdowych przedstawia dla wielu finansistów wielką wartość, a miejsca na giełdzie można

było odstępować — za niedawnych a dobrych czasów rozwinął się handel członkostwem i cena biletu dochodziła do zawrotnej sumy pół miliona dolarów. Jeszcze dziś, gdy jest źle, nie nabywają nikt prawa wstępu na giełdę i członkostwa w tym zacnym zrzeszeniu, nie opłacisz komuś innemu stu tysięcy dolarów odstępnego.

O tempie pracy i o obrotach na giełdzie na Wallstreet niechaj dadzą pojęcie następujące liczby: w czasie normalnej koniunktury dokonywano transakcyj dziesięciu milionami akcji, a suma obrotów wynosiła również dziennie dwa miliardy dolarów. Te sumy łatwo napisać i przeczytać, ale nie sposób ich sobie uzmysłowić. Jest to zawsze o wiele więcej niż się wydaje.

Giełda paryska — już zdala rozbrzmiewa krzykiem i hałasem na całą okolicę. Kulisy giełdy pracują pod jej wspaniałymi kaptolami — na zewnątrz.

Giełda na Wallstreet jest nazewną spokojną. Trzeba jednak dostać się do środka, wejść na galerję trzeciego piętra i spojrzeć w dół, by zobaczyć, jak wygląda taniec wokół złotego cielca, jak roi się mrówisko ludzkie na kopcu złota.

Pod sufit bije hałas tysiąca głosów, ludzie biegną nieraz z jednego końca sali na drugi, tworzą grupki po dwóch, po trzech gestykułujących, jakby kłócących się kontrahentów. Jeden coś wykrzykuje przez drugiego, jeden przepycha się przez drugiego, a wszyscy od czasu do czasu spoglądają na wielką czarną tablicę, na której raz po raz pojawiają się notowania. Po ogólnym tonie tego hałasu, po sposobie zachowania się tego tysięcznego tłumu, który zawsze czyni wrażenie pasażerów tonącego statku — potrafią specjaliści odrązu ocenić, czy jest zwyżka, czy niżka, czy interesy idą dobrze, czy źle.

Laik nie zrozumie, w jaki sposób w tym hałasie można załatwić choćby najdrobniejszą transakcję. Ale giełdciarze porozumiewają się niemal na migi. Kilka słów wymienionych prawie na ucho, czasami jakaś notatka, poczyniona na bloczku i krótki gest zgody głową

— i oto miliony dolarów w akcjach zmieniają właściciela.

Wszystko co się dzieje na tej giełdzie i na innych zresztą giełdach dzieje się jawnie, nie bacząc na to, że tak jest wstęp do tego przybytku i niedziada. Dwa tysiące połączeń telefonicznych z miastem przesyła każdy kurs do biur dyrektorów i kierowników wydziałów giełdowych wielkich banków. Prócz tego specjalne aparaty wysyłają, połączone w wielu barami i rzeszach, jednocześnie w różnym kierunku 2000 punktach miasta notują wahanie ważniejszego papieru.

Obok giełdy na Wallstreet jest jeszcze drugi budynek, równie ważny w świecie. Tym budynkiem jest dom banku Morgana, położony na Wallstreet Nr. 23. Interesy tego banku obejmują 72 wielkie spółki i trusty, a Morgan i jego 17 najbliższych współpracowników i udziałowców zajmuje 102 stanowiska dyrektorów generalnych i członków 70 miliardami w kapitałach zakładowych — czyli więcej niż ćwierć całego majątku narodowego Stanów Zjednoczonych.

Trzeźwi bankierzy, ludzie cyfry i lansów, w styczności z giełdą, zawsze wchodzi w grę moment spekulacyjny — stają się zaboborni i przesądni. Na Wallstreet można ujrzeć wielkiego bogacza, posiadacza najwspanialszych wozów — przybywającego z gmach giełdy tylko starym gruchotem — fordem sprzed kilkadziesiąt lat, — nie przychodzi inaczej, jak odnieść komu nie podaje ręki na giełdzie; czy ty ma jakąś maskotkę, a bardzo udaje się przed każdym posiedzeniem wróżów i chiromantów, którzy nieodstępnie idą w kierunku East River skromną opłatą odczytują z gwiazd i ręki — czy dzień dany w Pennsylvania Ways Company pójdą w górę czy w dół...

Gra na giełdzie była jeszcze do dawna wielką namiętnością amerykańską. Dziś, gdy tyle fortun pochłonęła Wallstreet — ta namiętność zlekka osłabła. Ale mimo to Wallstreet jest jeszcze wielkim zlewiskiem złota Stanów Zjednoczonych, wielką stacją wozową do której zawijają dolary w swym gu po świecie.

**Grand-Kino** | Potężna epopea romantycznej miłości  
**WSZYSCY LUDZIE SĄ WROGAMI**  
 w rolach Heleńa Twalveires, Hugh Williams  
 Nadr. aktualności PAT. — Początek o godz. 5 po poł.



Lipiec	Dzisiaj Ignacego	
31	Jutro Piotra Ap.	
Sroda		
	Wschód słońca	3.55
	Zachód słońca	19.51
	Wschód księżycy	5.24
	Zachód księżycy	50.02
	Długość dnia	15.28
	Ubyło dnia	1.12

### Kolonje letnie

**W sierpniu wyjedzie 1860 dzieci**  
Kuratorski komitet kolonij letnich w roku bieżącym zorganizował w 14-tu punktach kolonje letnie dla dziatwy łódzkiej. W pierwszym turnusie na kolonjach tych przebywało 1500 dzieci, w sierpniu zaś wyjedzie druga grupa, skłaniająca się z 1700 dzieci.  
Obecnie dowiadujemy się, że dzięki zabiegom komitetu, uda się w roku bieżącym powiększyć liczbę dzieci, korzystających z wypoczynku na kolonjach. Dodatkowo wyjedzie 160 dzieci, na okres od 3 sierpnia do 1 września.  
W bieżącym tygodniu kolonje zlikwidowane zostaną przez delegata kuratorium, wizytatora higieny dr. Nutkiewicza. Jak nas informują, stan zdrowotny na kolonjach został podniesiony, dzieciom przybyło znacznie na wadze, kuracje zaś prowadzi się w bardzo higienicznych warunkach. (f).

### Nowy oddział poczty

**bedzie uruchomiony 1 września**  
Jak się dowiadujemy, uruchomienie nowego oddziału pocztowego Łódź XI, który mieścić się będzie przy ul. Piotrkowskiej 135 został odroczone na 1 września i nastąpi dopiero w dniu 1 września. Powodem jest skutkiem nieukończenia remontu lokalu.

Następnie 15 września uruchomione będą trzy t.zw. urzędy pocztowe krańcowe, które mieścić się będą przy zbiegu ulic Katnej i Różanej, przy zbiegu ulic Pomorskiej i Zagajnikowej oraz w domach miejskich na Polesiu Konstantynowskim. W urzędach tych dokonywane będą tylko czynności nadawcze.

### Dodatkowe komisje poborowe

W dniu 16 sierpnia r.b. w lokalu wydziału wojakowego zarządu miasta Łódź przy ulicy Piotrkowskiej 165 urzędować będzie dodatkowa komisja poborowa dla P. K. U. Łódź-Miasto I, na którą winni się stawić poborowi roczników 1914, 1913 i 1912, którzy z jakichkolwiek powodów nie stawili się na ubiegłym miesiacu, oraz poborowi roczników starszych, nie posiadający jeszcze uregulowanego stosunku do służby wojskowej, zamieszkał na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisariatu policji.

W dniu 28 sierpnia urzędować będzie w tymże lokalu dodatkowa komisja poborowa dla P. K. U. Łódź-Miasto II, na którą winni się stawić poborowi, jak wyżej, zamieszkał na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatu policji.  
W związku z tem zainteresowani poborowi winni przygotować potrzebne do przedstawienia na komisji dokumenty, mianowicie dowód osobisty, lub zaświadczenie tożsamości z fotografią, kartę odroczenia służby wojskowej (o ile poborowy korzysta z odroczenia) świadectwo zawodowe i świadectwo szkolne.

### Dyżury aptek

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki: Rembielińskiego (Andrzeja 28), A. Szymańskiego 54, J. Chadyńskiego (Piotrkowska 165), R. Tancerowej (Złotowska 57), W. Groszkowskiego (11 Listopada 15), Sulke S. Gorleina (Pilsudskiego (Przedzalanian 75).

Teatr „ROZMAITOŚCI”, tel. 112-25  
Dziś 5 występów genialnego **LUDWIKA SATZA** we wspaniałej tragikomedji p.t.: **„Wszystko dla dzieci”**  
Początek o godz. 9.15 wiecz.  
uwaga. W poniedziałek, 5 sierpnia b. r. pozostanie wieczór — Ludwika Satza.

# KOBIETY I INTELIGENCJA ZAWODOWA

wybrały wczoraj delegatów na okręgowe zgromadzenia wyborcze. — Stanowisko Stowarzyszenia Kobiet Katolickich

## Zgłoszono 8 list wyborców niezrzeszonych

W dniu wczorajszym dokonał się drugi akt, poprzedzający wybory do sejmiku a mianowicie w organizacjach, skupiających wolne zawody i w organizacjach kobiecych dokonano wyboru 32 delegatów do 3 zgromadzeń okręgowych

### W okręgu 15

obejmującym tereny II, III i V komisariatów policji państwowej wybrano następujących delegatów do zgromadzenia okręgowego:  
**IZBA ADWOKACKA** w Warszawie delegowała adw. Osieckiego Józefa i adw. Neumarkę Adolfa.  
**IZBA NOTARJALNA** w Warszawie delegowała p. notariusza Aleksę Rzewskiego.  
**STOWARZYSZENIE TECHNIKÓW** delegowało pp.: Stefana Bromirskiego, Franciszka Łaracza.  
**STOWARZYSZENIE INŻYNIERÓW I ARCHITEKTÓW** delegowało p. inż. Rawickiego Józefa.  
**STOWARZYSZENIE „RODZINA POLICYJNA”** delegowało pp. Więckowską Janinę, Jędrzejczakową Helenę i Szwedzińską Marię.  
**STOWARZYSZENIE KOBIECZYKÓW ŻYDOWSKICH W. I. Z. O.** delegowało pp. inż. Klozenbergową Władysławę i Reznikową Małkę.

### W okręgu 16

obejmującym tereny I, IV, VI, VII i X komisariatów policji wybrano następujących delegatów do okręgowego zgromadzenia wyborczego:  
**IZBA ADWOKACKA** w Warszawie delegowała pp. adw. Korwinę - Korotkiewiczą Kazimierza, adw. Zeidę Edwarda  
**IZBA NOTARJALNA** w Warszawie delegowała p. notariusza Bronisława Witkowskiego.  
**STOWARZYSZENIE TECHNIKÓW** delegowało pp.: Edwarda Lińskiego, Kazimierza Piotrowskiego.  
**STOWARZYSZENIE INŻYNIERÓW I ARCHITEKTÓW** delegowało p. inż. Gliksmana Józefa.  
**STOWARZYSZENIE „RODZINA POLICYJNA”** delegowało pp. Ciszewską Stefanę i Kowalczykową Wiktorję.  
**STOWARZYSZENIE „RODZINA WOJSKOWA”** delegowała pp. Więckowską Marię i Nawrocką.  
**STOWARZYSZENIE KOBIECZYKÓW ŻYDOWSKICH W. I. Z. O.** delegowała p. Langową Klarę.

### W okręgu 17

obejmującym tereny VIII, IX, XI, XII i XIV komisariatów policji wybrano następujących delegatów do okręgowego zgromadzenia wyborczego:  
**IZBA ADWOKACKA** w Warszawie delegowała pp. adw. Gajewskiego Jana i adw. Fichnę Bolesława.  
**IZBA NOTARJALNA** w Warszawie delegowała p. notariusza Radziława Wodzińskiego.  
**STOWARZYSZENIE TECHNIKÓW** delegowało pp.: Leona Bilskiego i Edwarda Popielewskiego.  
**STOWARZYSZENIE ELEKTRYKÓW** delegowało p. inż. Raua Zygmunta.  
**STOWARZYSZENIE „RODZINA POLICYJNA”** delegowało pp. Torwińską Helenę, Brożyńską Marię, Babską Apolonję, Strycharską Stefanję.  
Poza tem w okręgu 17 miało wybrać delegatki do okręgowego zgromadzenia wyborczego **Katolickie Stowarzyszenie Kobiet Diecezji Łódzkiej**. Jednakże nie odbyło ono posiedzenia wyborczego, a natomiast wystosowało do p. wojewody Hauke Nowaka pismo podpisane przez J. E. ks. biskupa Włodzimierza Jasińskiego, w którym donosi, iż organizacja kobiet katolickich jest stowarzyszeniem apolitycznym i ściśle religijnym. Nadto statut organizacji, który podkreśla religijno - społeczny charakter organizacji nie pozwala brać udziału w jakichkolwiek aktach politycznych. Wobec powyższego organizacja prosiła p. wojewodę o zwolnienie jej z obowiązku wysłania delegatek do zeromadzenia wyborczego, ponieważ jest to akt polityczny.  
W dniu dzisiejszym delegatów do zgromadzeń okręgowych wybrała izba przemysłowo - handlowa i izba lekarska.

**IGNACY**, dyrektor fabryki „Boruta” w Zgierz.

Przewodniczący wojewódzkiego kolegium wyborczego do senatu będzie miał inne zadanie do spełnienia, aniżeli przewodniczący okręgowych kolegiów wyborczych do sejmiku. Wybory do senatu są bowiem dwustopniowe. Obywateli, mający prawo wyborcze do senatu, zbiorą się w dniu 25 sierpnia w swych obwodach wyborczych i tam dokonają wyboru delegatów do wojewódzkiego kolegium wyborczego. Następnej niedzieli po głosowaniu do sejmiku, zjadą się wszyscy delegaci do Łodzi i pod przewodnictwem dr. Tomaszewskiego dokonają wyboru dwóch senatorów.

Jeśli chodzi o samą Łódź, będzie ona podzielona na 53 obwody wyborcze do senatu, a tem samem miasto nasze wysła do wojewódzkiego zgromadzenia wyborczego 53 osoby, które wespół z delegatami innych miast województwa, dokonają wyboru senatorów.

### Komisje obwodowe

Jak już donosiliśmy, przewodniczący okręgowych komisji wyborczych powołali przewodniczących obwodowych komisji i zastępców. Wczoraj zaczęły napływać pierwsze zwroty nominacji. Wiele zwrotów jest usprawiedliwionych — powołane osoby bawią poza Łodzią, na urlopach itd. i nie mogą wziąć udziału w pracach komisji. Na ich miejsce powołane będą dziś inne osoby.

Natomiast w wypadku nieusprawiedliwionej odmowy, na uchylających się od obowiązków obywatelskich nałożone będą kary w wysokości 50 zł. W wypadku powtórnej odmowy — kary będą podwojone.

Pierwsze ogólne zgromadzenie przewodniczących komisji obwodowych i zastępców odbędzie się w piątek, 2-go sierpnia o godz. 7 wiecz. w sali sądu okręgowego.

### Wybory do Senatu

W dniu wczorajszym generalny komisarz wyborczy zamianował przewodniczących i zastępców wojewódzkich kolegiów wyborczych.

Na województwo łódzkie przewodniczącym kolegium wyborczego do senatu mianowany został **DR. TOMASZEWSKI ANTONI**, naczelnik łódzkiej izby lekarskiej, a zastępcą **NOWAKOWSKI**

# Przedstawiciele robotników u prez. Głazka

Tematem konferencji były postulaty sezonowców. — Budżet miasta przesłany do urzędu wojewódzkiego. — Wizyta reprezentantów organizacji społecznych

W dniu wczorajszym zakończone zostały w zarządzie miejskim prace nad ułożeniem budżetu m. Łódzi na rok bieżący. Opracowany został nie tylko budżet zwyczajny, ale także budżet nadzwyczajny.

Budżet zwyczajny zamyka się w dochodzie sumą 23.814.182 zł., w wydatkach zaś — sumą 21.564.602 zł. Osiągnięta w ten sposób nadwyżka, w wysokości 2.249.562 zł. została przeznaczona na budżet nadzwyczajny, na prowadzenie robót inwestycyjnych w Łodzi. Jeśli chodzi o budżet nadzwyczajny, to opiera się on na kredytach przyznanych przez Fundusz Pracy Łodzi na rok bieżący.

Dziś obydwa budżety zostaną przesłane urzędowi wojewódzkiemu do zatwierdzenia. Równocześnie zarząd miejski prosić będzie władze nadzorcze, by przyśpieszyły rozpatrzenie budżetu i jaknajrychlej go zatwierdziły.

W dniu wczorajszym prez. Głazek prowadząc w dalszym ciągu lustrację przedsiębiorstw i wydziałów miejskich, wizytował instytucję wydziału opieki społecznej, szczególnie interesując się opieką, jaką miasto rozacza nad dzieć-

mi i niemowlętami. Poza tem prez. Głazek przyjął delegację następujących organizacji:

- Zw. Zaw. „Praca” — w osobach pp. Sochy, Kubaka i Ortela, P. P. S. Dawnej Frakcji Rewolucyjnej — pp. Płóciennika, Jaworowskiego i Sobczaka, Związku Woźnych — pp. prezesa Sasiaka, Zimińskiego i Kosłńskiego, Związku Podoficerów Rezerwy — w osobach pp. prezesa R. Kubalaka, Kępy i Markowicza, Legii Inwalidów Wojennych — w osobach pp. prezesa Eulińskiego i Smala, Związku Strzeleckiego: Zarządu Grodzkiego — pp. prezesa S. Kostowskiego, Malinowskiego i Łoszyckiego, Chrześcijańskiej Demokracji — pp. prezesa M. Pawłaka i Petermana, Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości — w osobach pp. prezesa Klukowa i Pogonowskiego oraz pp. Króla, Fryzego, Walczaka i Tomczyka, Związku b. Ochotników Armii Polskiej — pp. prezesa Urbanowicza, Sanigórskiego i Otockiego, Związku Zawodowców — w osobach pp. prezesa J. Barczewskiego, Głapińskiego, Nowakowskiego, Komorowskiego i Szkopińskiego, Związku Urzędników Miejskich — w osobach pp. prezesa J. Komorowskiego, Szlindembucha, Pawłaka, Federacji Polskiego Związku Obrony Ojczyzny — w osobach pp. wiceprezesa Folta i Bastera, Okręgowego Zarządu Związku Oficerów Rezerwy — p. prezesa dr. Chomicza, Związku Oficerów Rezerwy — Kolo Łódzkie — w osobach pp. prezesa Z. Folta, Duszkiewicza i Holcgrebera, P. O. W. — Komendanta p. J. Barczewskiego Legionu Śląskiego — p. prezesa J. Skarżyńskiego, Polskiej Y. M. C. A. — dyr. Michaelisa, prezesa Koneczińskiego i dyr. Trypki, Stowarzyszenia Kłufczyków w osobach pp.

prezesa Brzezińskiego i Zuberta, Zjednoczenia Narodowego-Mocarstwowej Polski — pp. prezesa Pechyńskiego i Nalichowskiego.

Wczoraj o godzinie 6 po poł. w gmachu zarządu miejskiego odbyła się specjalna konferencja z udziałem prez. Głazka i przedstawicieli wszystkich związków zawodowych robotników sezonowych z wyjątkiem endeckiego związku „Praca Polska”, albowiem związki nie chciały odbyć wspólnej konferencji z tą organizacją.

Na posiedzeniu przedstawiciele związków przedłożyli p. prezydentowi Głazkowi postulaty robotników, wskazując na zbyt niskie stawki płac i prosząc o przedłużenie czasu pracy do 6 dni w tygodniu.

Prez. Głazek odpowiedział, że zdaje sobie doskonale sprawę, że powinno się dążyć do polepszenia warunków pracy robotników sezonowych, skrepowany jest jednak wskazaniem Funduszu Pracy, który finansuje roboty. Z drugiej zaś strony wie, iż Fundusz Pracy dlatego ustalił stosunkowo niskie stawki, by można było zatrudnić większą ilość robotników. Mimo to jednak, prez. Głazek obiecał poczynić pewne starania w Warszawie.



kawiarni opowiadają

Wanego przemysłowca pana B. spytał ktoś, można dorobić się majątku.

Przez pierwsze dziesięć lat — odparł — należy nie mieć żadnych skrupułów, bezwzględny, jednym słowem trzeba potrem spod ciemnej gwiazdy.

A po dziesięciu latach?

Po dziesięciu latach człowiek już się do przyzwyczaja...

W Stanach Zjednoczonych zapanowała tajemnicza epidemia.

W miasteczku Tampa, na Florydzie, 18-letni chłopiec, uzbierawszy się w siekiere, zarabuje kolejno ojca, matkę, siostrę i dwóch braci.

W Eurece, w Kalifornii, chłopiec 16-letni nożem rzeźnickim odcina głowę swemu najlepszemu przyjacielowi.

W Denver młody Steve Hallowsy zabija sztyletem policjanta na ulicy, rani ciężko swą babkę i odbiera sobie życie w chwili aresztowania.

W Saint Louis, w stanie Missouri, morderstwa, popełniane przez nieletnich są na porządku dziennym.

Co wywołuje tę przerażającą epidemię? — Papierosy! Ale papierosy nie zwykłe; papierosy... Marijuana.

Marijuana jest to silny narkotyk, wywołujący szalone podniecenie erotyczne. Ponieważ charakterystyczną cechą młodzieży jest ciekawość i lekkomyślność, młodzież stanowi zrecydowaną większość wśród palaczy papierosów Marijuana. Młodzież obojga płci. Swoboda obyczajów wśród młodzieży amerykańskiej jest, jak wiadomo, nieograniczona. Zawzięte pijatyki, w których bira udział dziewczęta i chłopcy w wieku od 16 do 21 lat, są tam zjawiskiem codziennym. A od alkoholu do narkotyków jest tylko jeden krok. A więc pewnego dnia gromadka młodzieży organizuje intymny wieczór, poświęcony wypróbowaniu działania Marijuany. Marijuana nasila i przedłuża rozkosz! Pod jej działaniem sekunda zdaje się być minutą, a minuta trwa godzinę! To zbyt kuszące, żeby nie spróbować!

Po kilku zaciągnięciach się czaro-dzielskim dymem dziewczęta kręci się w głowach, a chłopcy mają zrenicę rozszerzone żądzą.

Co następuje potem — łatwo sobie wyobrazić.

Pewnego razu jeden z młodych uczestników takiej orgii, mający widać żyłkę handlową, powstrzymał się od palenia podniecających papierosów i w chwili największego nasilenia zabawy dokonał szeregu zdjęć, najzupełniej jawnie, nie spytując się nawet z protestem otumanionych narkotykiem, a następnie przesłał odbitki rodzicom każdej z biorących udział w orgii dziewczynce wraz z groźbą puszczania skandalicznych fotografii w obieg, o ile kli-sze nie zostaną od niego wykupione za bardzo poważną sumę pieniędzy. Tą drogą, ze straszliwym skandalem i ku rozpaczy nieszczęśliwych rodziców, tajne zebrania młodych narkomanów przestały się do wiadomości publicznej. Niestety, nie zdołało to opanować epidemii. A epidemia ta jest tem groźniejsza, że Marijuana wywołuje nie tylko szal erotyczny, ale i następujący prawie zawsze po nim szal morderczy, w czasie którego nie panująca nad swymi odruchami ofiara narkotyku popełnia nieobliczalne i bezsensowne zbrodnie.

Paniaważ każdy organizm inaczej reaguje na działanie Marijuany, wykluczone jest ustalenie doz, któryby wywoływał jedynie podniecenie erotyczne, nie wywołując zarazem w następstwie podniecenia do krwawych wybrzków.

Można sobie wyobrazić, jakie spustoszenie wywołuje ta nowomodna epidemia, tembardziej że papierosy Marijuana są prawie oficjalnie sprzedawane na ulicach Saint-Louis po stosunkowo bardzo niewygórowanej cenie: 6 sztuk za ćwierć dolara, a więc po dwadzieścia kilka groszy za sztukę.

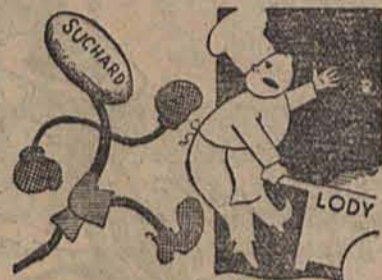
Niepodobna odmówić sobie tajemniczych rozkoszy, skoro można je zdobyć za bezcen!

Cóż to jest właściwie ta Marijuana? Jest to poprostu rodzaj naszyżu, znanego pod łacińską nazwą „cannabis sativa”. Na ulicach wielu miast w Stanach Zjednoczonych widuje się obecnie mło-

Papieros miłości i śmierci

W Stanach Zjednoczonych panuje tajemnicza epidemia, szerzona przez specjalny gatunek papierosów

Orgie erotyczne i masowe zabójstwa



Lepiej jak lody...

orzeźwia MLEKO-OWOC SUCHARD

de pary — on: lat 18, ona: lat 16 — które nabywają od przepuknia kuszące papierosy, wsiadają do taksówki, zasuwają firanki i... palą.

Innym wystarcza do tego celu kabina telefoniczna.

W Saint-Louis opowiadają o autentycznym wypadku, w którym para młodych ludzi, po wypaleniu papierosów Marijuana, o godzinie 2-iej w nocy zgłosiła się do pastora z prośbą o natychmiastowe udzielenie ślubu. Młoda para przepojona była duchem konserwatywnej moralności, a było jej bardzo pilno.

Niestety, normalne skutki palenia Marijuany rzadko bywają tak idylliczne. Mnóstwo młodzieży — dzieci prawie — wskutek nadużycia Marijuany znajduje się obecnie w domach obłąkanych. W Saint-Louis ilość zgwałconych w podnieceniu narkotycznym dziewcząt jest tak olbrzymia, że większość wypadków gwałtu jest zatajona przez policję w obawie przed zbyt niemiłym wzburzeniem opinii publicznej.

W New-Jersey wykryto ostatnio klub dziecienny, w którym grono dwunastoletnich dziewczynek i w tym samym wieku będących chłopców oddawało się nałogowo paleniu Marijuany.

Tak oto zabawiają się dzieci i młodzież w Stanach Zjednoczonych. Lekkomyślnie patrząc na to dotychczas przez palce amerykańskie organy bezpieczeństwa przystąpiły wreszcie do likwidacji tej groźnej dla przyszłości kraju epidemii.



Polski samolot komunikacyjny, 10-0 opłany Fokker ponad wyżyną krakowską.

ARYZANIE OPOWIADAJĄ DOWCIPY

zon polityczny minął. — Francuzi odpoczywają po burzliwych zajęciach 14-go lipca i śmieją się pogodnie z wszystkiego

Paryż, w lipcu.

Wszystkie wyjechały na wakacje. Sto miast opustoszała. Sezon letni rozpoczął się w Paryżu dopiero w końcu czerwca, w tym okresie bujne życie zaczyna kwitnąć w Deaville, Trouville, Canneci. Po dniu 14 lipca namiętności przynajmniej do jesieni. Tu i owo niezadowolonia spowodowane dekretem o kanikułach, ale widocznie zbył agresywnego charakteru i bardzo szybko.

Wystawach wielkich magazynów sprzedają się stroje kąpielowe i wszelkie przybory letnie. Do kawiarni przycho- dzą ci, którzy nigdy nie wyjeżdżali, mogą odmówić sobie przyjemno- ści zjedzenia codziennego aperiti- wu, którego jedna oznaka kanikuły let- niej w księgarniach paryskich ukazały się zbiory dowcipów i anegd- ot. To jest charakterystyczne dla sezonu: te zbiórki dowcipów ukazują się masami, wsiadając do pociągów lub zabierając do domów, by skrócić so- bę letnich wieczorów, kiedy więk- szość teatrów i teatrzyków zamyka swe

W tramwaju. Jedna kobieta głaska pieska, siedzącego u niej na kolanach. Ja- kiś młodzieniec długo spogląda na nią, wreszcie próbuje nawiązać rozmowę:

— Chciałbym być na miejscu tego pieska, madame...

— Czyżby? Właśnie wiozę go do weterynarza, by go sterylizować.

Noc. Małżonkowie spokojnie śpią. Nagle mąż zaczyna mówić głośno przez sen. Żona budzi się, nasłuchuje.

— Zuzanna, Zuzanna — mruczy mąż. Żona nazywa się Karolina. Oburzo- na, budzi męża.

— Cóż to za Zuzanna, która ci się śniła?

— Zuzanna... Zuzanna... Ach, to klacz na którą stawiałem wczoraj na wyścigach.

Następnego dnia mąż wraca z pracy do domu.

— Co słychać? — pyta.

— Nic nowego. Ach słusznie, dzwoniła do ciebie twoja klacz.

— Przedstawiciel Pen-Clubu francuskiego t'Serstevens jedzie z wizytą do Londynu. Na jego cześć organizują bankiet. Gdy gość wysiada przed restauracją ktoś z tłumu ciekawych woła:

— Niech żyje Loubé!

— Proszę pana — odzywa się stojący w pobliżu jakiś francuz — to nie jest Loubé tylko t'Serstevens.

— Wiem — odpowiada anglik — ale Loubé to jedyne nazwisko francuskie, które my możemy łatwo wymówić.

B. premier Flandin znany jest z olbrzymiego wzrostu (2m. 5 cm).

Pewnego dnia po skończonym posiedzeniu parlamentu obecny premier Laval usiłował w szatni zdjąć kapelusz, wi- szący zbyt wysoko. W tym momencie zbliżył się Flandin i powiedział uprzej- mym uśmiechem:

— Pozwoli pan, że panu pomogę... Jestem większy od pana...

— Myli się pan — mruknął Laval — Jest pan tylko dłuższy.

— Papa, co to jest kryzys?

— Objasnię ci to mój synu w dwóch zdaniach. Dawniej był „Rols-Royce”, kolacje w „Cafe de Paris” i dziewczynki od „Maxima”. Teraz jest metro, automat i... twoja mama.

— Papa, co to jest kryzys?

— Objasnię ci to mój synu w dwóch zdaniach. Dawniej był „Rols-Royce”, kolacje w „Cafe de Paris” i dziewczynki od „Maxima”. Teraz jest metro, automat i... twoja mama.

Andrzej S.

PROSZEK ZABIJA

OWADY I ROBACTWO

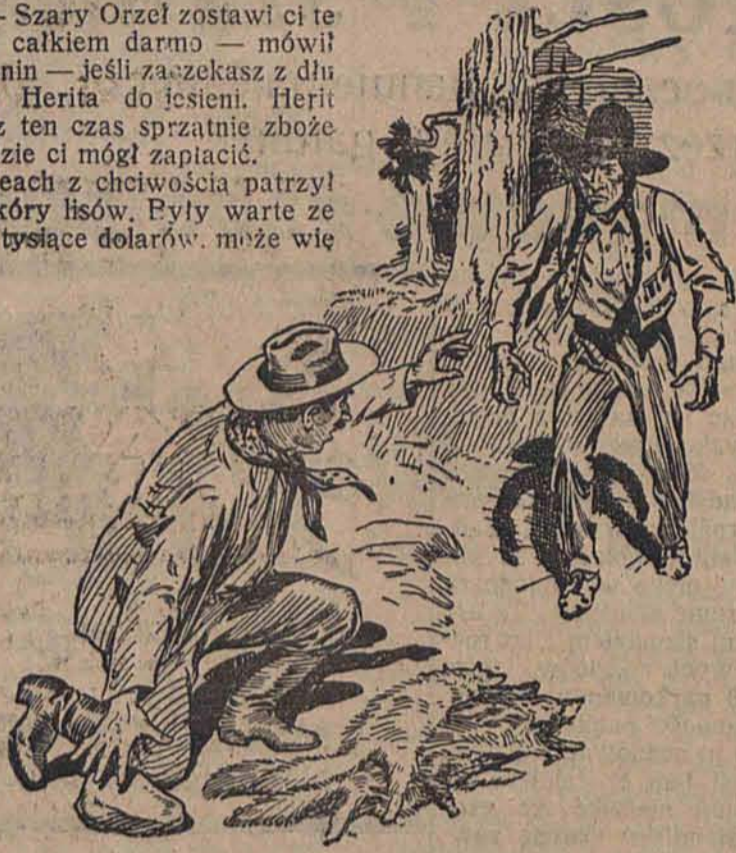
AZUMI & SUTS OSAKA

Nowelka.

## BRYŁA ZŁOTA

— Szary Orzeł zostawi ci te futra całkiem darmo — mówił Indianin — jeśli zaczekasz z długiem Herita do jesieni. Herit przez ten czas sprzatnie zboże i będzie ci mógł zapłacić.

Keech z chciwością patrzył na skóry lisów. Były warte ze dwa tysiące dolarów. może wie



cej. Ale Keech chciał zabrać farmę Heritom za dług; zaakraglił by przez to swoje posiadłości.

— Nie — odparł. — Co cię obchodzi dług Herita? Daj mi ci za te skóry dwadzieścia pięć dolarów.

Indianin wiedział, co go obchodzi dług Herita. Niedługo Heritowie ocalili mu życie. To też, gdy dziś synowie Herita przyjechali doń i zwierzyli się z kłopotu, bez słowa wziął pęk drogocennych skór i pojechał do Keecha. Chłopcy chcieli mu towarzyszyć. Pozwolił, ale tylko do krańca lasu, graniczącego z posiadłościami Keecha. Tymczasem Keech był w tym lasu; stał oparty o drzewo i lubował się widokiem farmy Herita. Chłopcy, stojąc za drzewami, byli mimowolnymi świadkami rozmowy.

Indianin pokręcił głową:

— Szary Orzeł nie chce nic za skóry. Szary Orzeł chce, abyś poczekał ze swymi żadaniami aż do jesieni.

— Do jesieni! W jesieni to ja wystawię farmę na licytację i kupię ją za mój dług. Nikt tu nie jest do tego stopnia bogaty, aby kupić farmę. Tylko ja mogę. Chcesz za skóry trzydzieści dolarów?

Szary Orzeł kiwnął przecząco głową.

— Te skóry nie są do sprzedania — rzekł. — Daj mi papier, że poczekaś do jesieni, a skóry są twoje.

Keech roześmiał się nieprzyjemnie.

— Chcesz za skóry trzydzieści dolarów?

Czerwonoskóry potrząsnął przecząco głową.

— Czterdzieści?

— Nie.

— Czterdzieści pięć?

— Te skóry nie są na sprzedaż. Przynajmniej nie dla ciebie.

— Pięćdziesiąt?

— Błada twarz napróżno strzępił sobie język.

Keech wydobyl z kieszeni pięćdziesiąt dolarów zmiał je i rzucił Indianinowi pod nogi.

— Masz! I wynos się! Skóry są moje.

Szary Orzeł nie drgnął nawet. Spokojnie uwiązł konia przy drzewie i zaczął iść w kierunku Keecha. Ten sięgnął po rewolwer. Ale opamiętał się; broń wydaje huk, a przytem no wczesne sposoby badania stwierdza napewno z czyjej broni wyszła kula.

Szary Orzeł był już o pięćdziesiąt kroków. Keech obejrzał się: u stóp jego leżała bryła

— Skóry są moje, ja je kupilem! — krzyczał błady jak ściana Keech. Nie wiedział, już co mówi.

Indianin powstrzymał gestem chłopców. Jego napój przyknięte oczy były skierowane na pękniętą bryłę kwarcu Wreszcie przemówił:

— Tak, skóry są twoje. Zabierz je i odejdz.

— Ależ... — chcieli oponować Heritowie.

— Szary Orzeł mówi, że skóry są bladej twarzy. On je kupił. Niech weźmie i odejdz.

A gdy zdumiony Keech odszedł i chłopcy zaczęli zasypywać Indianina wyrzutami, dlaczego pozbył się tak tanio skór, ten rzekł:

— Szary Orzeł chciał się pozbyć Keecha. Bo co Szary Orzeł zobaczył w rozłupanym kamieniu.

Podniósł pękniętą na dwoje kwarc i pokazał go chłopcom. Kwarc zawierał w środku spora bryłę złota.

— To warte więcej, niż mo je skóry i wasz dług — rzekł. — A tu będzie więcej takich kamieni. Tu jest żyła złota.

W tydzień potem Heritowie zapłacili swój dług.

### Czy wiecie, że...

...można wyhodować białe kanarki? Trzeba im tylko dawać pożywienie, w którym brak pewnych związków chemicznych — rozchodzi się tu o witaminę A, pokrewną karotoidzie. Wszystkie nowe piórka kanarków stają się wtedy bezbarwne, a po opierzeniu się, są kanarki białe. O ile podobne pożywienie będziemy dawać kurom, żółtko, składanych przez nie jajek będą bezbarwne.

...w Japonii robiono próby, które miały wykazać, czy muzyka pomaga, czy też przeszkadza w pracy umysłowej.

Próby te urządzono z dziećmi szkolnymi. Dano im do rozwiązania jakieś dość łatwe zadanie matematyczne i nastawiono gramofon. Okazało się, że mniej więcej połowa dzieci wykazała mniejszą pilność, ale zato u drugiej połowy podniosła się zdolność do wykonania zadania.

## ROZRYWKI UMYSŁOWE

### PRZESUWANKA.

Ul. H. Sztern.

J A A K K  
A G R O Y  
N B A A N  
T O H L E  
R A T N Y  
Z A R C E  
E T A P O  
K A C J A  
S E I N G  
S Ł A W I  
T O Z Ł O  
O K B A Z  
I I T A H  
B I E N O  
A S J O R  
M I K S E  
I S W A L

Po przestawieniu liter otrzymamy w rzędach poziomych 17 wyrazów, środkowe litery których, czytane zgóry nadół, dadzą rozwiązanie.

### SZARADA.

Nad. M. Herzog.

Pierwsze - trzecie posiadają drzewa,

Od niej to zależą kształty i rozmiary.

Różnego rodzaju roślinność je miewa.

Wszystkie: iglaste i liściaste (bez miary).

Drugie - trzecie imię żeńskie W Anglii dużo używane,

Lecz to wszystko jakby koleżeńskie,

Kochanym córkom nadawane.

Całość - owady bardzo natrętne.

Ale do pracy bardzo niechętnie.

### ARYTMOGRAF.

Nad. „Em-Ha“ Łódź.

5 — 6 — 10 — 16 — 17 — 10 — 9 — 10  
6 — 2 — 18 — 19 — 10 — 16  
7 — 5 — 13 — 14 — 10  
2 — 20 — 21 — 5  
8 — 5 — 22 — 16 — 14 — 20 — 10

Cyfry zastąpić literami. Pierwszy rząd da rozwiązanie.

### Znaczenie słów:

1. Napój chłodzący.
2. Postać historyczna.
3. Imię żeńskie, zdrobniale.
4. Głos powtórzony (np. w lesie).
5. Szczyt w Tatrach.

### PRZYSŁOWIA.

Nad. „Em - Ha“, Łódź

#### I.

A — a — a — a — i — i — j — k — k — k — m — n — p — r — t.

#### II.

A — a — c — e — i — i — k — k — k — n — á — o — o — o — p — s — t — u — y — z.

#### III.

B — ó — d — d — g — g — m — m — o — o — o — ó — ś — w — w.

Z powyższych liter ułożyć 3 znane przysłowia staropolskie.

Wiadomo wam zapewne, że w Warszawie bawili niedawno światowej sławy lotnicy stratosferyczni: prof. August Piccard i jego asystent, dr. Tilgenkamp. Zamierzają oni odbyć nowy lot do stratosfery i w tym celu przyjechali do Warszawy: chcą kupić nowy balon o pojemności 120,000 metrów sześciu, a ostatnio takie balony wyrabiają najlepiej w Jabłonie pod Warszawą.

O prof. Piccardzie opowiadają różne zabawne anegdoty.

Tak naprzykład, profesor ma brata, Jana, tak ładnego doń podobnego, że trudno jest ich odróżnić. August Piccard nosi długie, aż do ramion włosy, jego brat również.

Otóż za swych studenckich czasów postanowili obciąć włosy. August poszedł do fryzjera i podczas strzyżenia oświadczył, że ma w domu taki cudowny środek, po którym natychmiast odrastają włosy w poprzedniej długości. Fryzjer zgodził się za zobaczenie tego cudu ostrzyć go drugi raz darmo. August poszedł i po piętnastu minutach wrócił do fryzjera... jego brat, Jan, z długimi włosami. Niepodejrzewający mistyfikacji fryzjer ostrzył go za darmo.

Sprawę jednak wyjaśniono i fryzjer otrzymał wynagrodzenie.

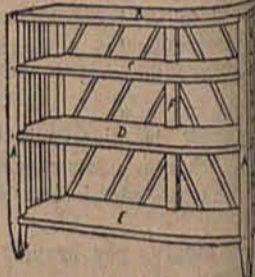
W czasie wojny obaj bracia pełnili służbę w milicji szwajcarskiej. August Piccard dokonał pewnego dnia wlotu w balonie na uwięzi i pułkownik kazał mu natychmiast napisać raport. Wśród żołnierzy, przyglądających się lądowaniu był również jego brat, Jan. Pułkownik, ujrząwszy go, zrobił mu awanturę, dlaczego nie wypełnia rozkazów. Napróżno błędny Jan tłumaczył się, że pierwszy raz pana pułkownika widzi; pułkownik kazał go zamknąć do paki za nieposłuszeństwo i okłamywanie przełożonych. Dopiero nadejście Augu-

sta z gotowym raportem było kres nieporozumienia. Profesorowi Piccardowi nie brak dobrego humoru, np. w czasie rozmowy z nikarzami polskimi opowiadał o pięknie nieba podczas stratosfery:

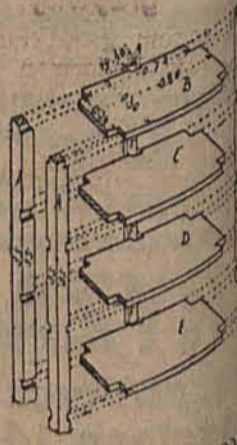
— Początkowo niebo niebieskie, barwa ta zmienia się w fioletową, potem czarna — nawet w biały dzień tomatycznych zdjęć wanych z baloników, nych na wielkie wysokości 16 tysiącach metrów gwiazd nie widać. Ale przy reporterzy kazał je widzieć właśnie na te kości... ja jednak, jakony, zobaczę gwiazdy w dzień dopiero, gdy dobiegnę 30,000 metrów.

### ETAŻERKA

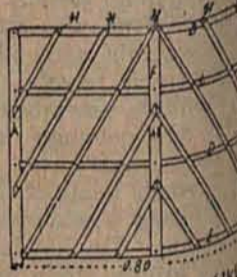
Jest to bardzo łatwa do zrobienia, trzeba małą piłę, młotek, gwoździe — no i drzewo.



Rys. 1 — ogólny widok. Drzewo można kupić w każdym stolarzu.



Rys. 2 — jak to zrobić. Do zrobienia półki (E) potrzebne są: 4 deski o wymiarach 80 cm. i grubości 2 cm., cztery 80 cm. wysokie o grubości 3,5 cm. x 3,5 cm. i 12 gwoździ 80 cm. i grubości 0,5 cm.



Rys. 3 — tył półki. Pierwsza półka (E) legła od ziemi o 12 cm. (D) od pierwszej o 25 cm. (C) od drugiej o 20 cm. Resztę objaśnia rysunek 2 i 3.

### Uśmiechnij się!

#### ZABEZPIECZYŁ SIĘ

— No cóż, chłopczyku, go żadasz?  
— Proszę za dwa groszy strączków senesca, ale jak najmniej.  
— Co to znaczy?  
— Go jak najmniej?  
— Bo ja sam je będę wypić, proszę pana.



### Wzgnaj doczesny świecie!

W lesie na Okręgliku pod Zgierzem przegłębili wczoraj przechodnie na drzewie wisielca. Władze policyjne wdrożyły dochodzenie i ustaliły, iż desperatem był 40-letni Bronisław Mass, ostatnio żyjący w Warszawie. W denacnie nie znaleziono żadnych dowodów, prócz kartki, na której skreślone były trzy słowa: "Wzgnaj doczesny świecie!"

### Chłopiec pogryzł chłopeca w stanie ciężkim odwieziono do szpitala

W krańcach ulicy Brzezińskiej znaleziono wczoraj nad ranem bez przytomności i skapanego własnej krwi kilkunastoletniego chłopca. Niefortunnie przewieziono go na stację pogotowia ratunkowego, gdzie lekarz stwierdził szereg ran na nogach i pośladkach, pochodzących najpewniej od ukąszenia przez psa. Chłopca uznał lekarz, z uwagi na silny wpływ krwi, za poważny i przewieziono go do szpitala. Dochodzenie stwierdziło, że chłopca pogryziony przez psa jest 13-letni Antoni Fajfer ze wsi Koziołki pod Łodziem. Chłopiec wybrał się pieszo do miasta. Tuż koło miasta ktoś go pokusił psem i nieszczęsny mały piechur przy pomocy rogatki miejskiej padł ciężko raniony. Policja poszukuje właściciela psa.

### Skazanie się nad... gęsiami

W sądzie grodzkim odpowiadał Antoni Szaja Federman, pociągnięty do odpowiedzialności karnej za znieczyszczenie nad drobiem. W czwartku r. b. p. Wocalewski, inspektor Towarzystwa opieki nad zwierzętami stwierdził, że w pasiarni Federmana przy ul. Wolborskiej 24 — sam Federman i jego pomocnicy obchodzą się z gęsiami, przeznaczonymi do zabicia. Ptaki związane, były zrzucone z wysokości kilkumetrowej, zamknięte w klatkach, w których się duży łamały sobie kości itd. Sąd grodzki skazał Federmana na 600 zł. grzywny.

# Walki katolików z protestantami w Irlandji mają charakter wybitnie polityczny. — Ulster dąży do oderwania się od Irlandji

W Belfaście, stolicy Ulsteru, jak nazywa się Północna Irlandja, jeszcze nie zapanował spokój. Miasto w dalszym ciągu wygląda tak, jakgdyby istniał w niem stan oblężenia. Żołnierze w stalowych hełmach na głowach patrolują przez cały dzień po ulicach. Kawiarnie, restauracje, kina, ciągle jeszcze świecą pustkami. A o godzinie 8 wieczorem bar dziej przezorni ludzie nie opuszczają swych mieszkań.

Oczywiście czynione są próby, by doprowadzić do pogodzenia się dwóch wrogich stron — katolików i protestantów. Anglikańscy i katolicki biskupi wydali odezwe do ludności. Być może nastąpi wreszcie spokój. Ale na jak długo? Przypuszczać należy, że tylko do dnia 12 lipca przyszłego roku.

Jaka jest bowiem prawdziwa i istotna przyczyna ekscesów w Belfaście? 12 lipca 1690 roku angielski król Wilhelm Orański pobił swego teścia Jakóba II. Bezpośrednio po tem podbił całą Irlandję i pozbawił irlandczyków wszelkich swobód obywatelskich. Od tej pory protestanci irlandzcy, t. zw. oranżyści, których przodkowie podzieliili między sobą dobra katolików, bardzo uroczysto świętują dzień 12 lipca. W całym Ulsterze oranżyści zbierają się w swych łozach i ze sztandarami demonstrują na ulicach, śpiewając pieśni przy akompaniamencie werbli. Ale te demonstracje muszą wywoływać reakcję w ko-

łach katolików, dla których rocznica 12 lipca jest bardzo smutna i przykra.

Sprawa ta ma jeszcze znaczenie polityczne. Katolicy irlandzcy coraz częściej spoglądają ku granicy, rozdzielającej wyspę na dwie nierówne części, t. j. w kierunku katolickiego irlandzkiego wolnego państwa. Zdają sobie oni dokładnie sprawę, że gdyby Ulster przyłączony został do Wolnego Państwa Irlandzkiego, uzyskaliby oni przewagę nad protestantami, którzy obrażają ich uczucia w dniu 12 lipca. Z drugiej strony protestanci irlandzcy są wybitnie lojalni wobec korony angielskiej. Nie uznają oni Wolnego Państwa Irlandzkiego, czyli rządu południowej Irlandji, uważając, że przeciwnie, Irlandja Północna powinna ogłosić przyłączenie do Wielkiej Brytanji.

Do uroczystości 12 lipca przygotowują się protestanci z wielką starannością. We wszystkich ogródkach oranżystów hoduje się małe oranżowe koloru kwiaty na tę uroczystość. Ogrody te są bardzo chronione, albowiem często zdarza się, że w noc zakradają się do nich sąsiedzi, by zniszczyć te nienawistne dla nich kwiaty. Te najścia na ogrody zawsze doprowadzają do starć, które osiągnęły punkt kulminacyjny w dniu 12 lipca, kiedy religijne i polityczne namiętności wybuchają ze szczególną siłą. Niemal każdy rok przynosi wielką liczbę zabitych i rannych.

Niegdyś awantury te miały wyłącz-

## NA CERE

Ilust. i polyskująca skłonna do węgłów i przyszczy, od wielu lat stosowane jest z doskonałym skutkiem

### MYDŁO ALKALICZNE KARPIŃSKIEGO

nie religijny charakter. Obecnie mają także polityczny. W północnej Irlandji katolicy stanowią mniejszość. Dlatego właśnie ciężą do południowej Irlandji. Z drugiej strony w Irlandji panuje kryzys, który w Ulsterze odczuwany jest w daleko mniejszym stopniu, gdyż Anglja, chcąc osłabić separatystyczne dążenia irlandczyków, udziela północnej Irlandji wiele zamówień. Dlatego właśnie protestanci irlandzcy ciężą raczej ku Anglji, aniżeli ku Irlandji.

Na tem tle właśnie rozegrały się tegoroczne krwawe ekscesy. (m)

### MIEDZYNARODOWY FESTIVAL MUZYCZNY W VICHY NADAWANY PRZEZ RADIO.

Tradycją lat dawniejszych urządził zdrojowisko VICHY i w roku obecnym wielki festiwal muzyczny: od dnia 31 lipca do dnia 8-go sierpnia wykonany zostanie na scenie „GRAND CASINO DE VICHY“ cykl czterech wielkich dramatów muzycznych Ryszarda Wagnera tak zwana Teatrolgia z „Pierścienia Nibelungów“. Program ustalony został jak następuje:

- 31 lipca — „Złoto Renu“,
- 1 sierpnia — „Walkirijski ogień“,
- 5 sierpnia — „Siegfried“,
- 8 sierpnia — „Zmierzchn Bogów“.

Należy podkreślić, że kierownictwu Zdrojowiska udało się pozyskać, jako dyrygenta Karola Elmendorfa, naczelnego kapelmistrza teatru Wagnera w Bayreuth.

Z pośród artystów, którzy odtworzą nieśmiertelne te dzieła, wymienić należy panie Marjorie Lawrence, Marisa Ferrer, Georgette Frozier, oraz panów Jose de Trevi, M. Forti, Jean Bourbon i innych.

Miłośnicy muzyki z całego świata dowiedzą się z zadowoleniem, że dzieła te będą nadawane przez wszystkie rozgłośnie francuskie, co umożliwi wszystkim przeżycie niezapomnianych chwil wzruszenia artystycznego.

Z okazji festiwalu, wszystkie linie kolejowe francuskie udzielają 50 proc. rabatu od granicy państwa do VICHY, począwszy od 30 lipca.



Nad brzegiem Wisły spotkać można czasami to dzieło z towarami holowane do pobliskich miasteczek przez ludzi.

## SALA FILHARMONJI Teatr Młodych Trupa Tannencapa

Dziś przedstaw. o 9.15

## Łódź w roku 1918-tym pierwsze władze polskie. — Jak powstała policja. — Rola Milicji Ludowej

W dniu 12 listopada 1918 r. ukazała się do ludności, wzywająca do pracy nad odbudową włościan. Odezwe podpisali w imię legionistów Józefa Piłsudskiego i gen. Bilińskiego, w imieniu dowórczyków por. Bereszko, P. O. W. — por. Węgrzynski, w imieniu P.P.S. — Tomasz „Sokoła“ — Lindner, N.Z. — s. p. Michalak Walenty.

Obok ochotników zaczęli przewijać się poborowi pierwsi żołnierze armji polskiej z poboru.

Równocześnie poczęto organizować pierwsze władze administracyjne i policyjne.

Jako pierwsi kandydaci zgłosili się do policji miejskiej w niepodległej Polsce najlepsze elementy z b. Milicji Obywatelskiej (1914—1915), b. legionistów, b. uczestnicy walk z I Korpusu Dowborza Muśnickiego. Cała Łódź podzielona została na 7 okręgów — komisariatów. Na czele policji, nazwanej zrazu — Milicja Miejska, stanął gen. Suryn-Masalski. Najbliższymi współpracownikami byli znany z okresu Milicji Obywatelskiej w 1914 r. kom. rezerwy Antoni Lindner i por. Modras. Główna Komenda Policji mieściła się przy ul. Zachodniej 7 i Cygielnianej 19. Celem policji było wyłącznie bezpieczeństwo mieszkańców miasta. Po miesiącu istnienia Milicji przemanowano ją w dniu 10 grudnia 1918 r. na Policję Państwową, pozostawiając dotychczasowego komendanta

W połowie stycznia komendantem policji mianowany został p. Zbrożek. Policja podlegała komisarzowi rządowemu miasta, którym mianowano z początku Antoniego Remiszewskiego, a później Aleksiego Rzewskiego, znanego działacza niepodległościowego. Rzewski pełnił funkcje komisarza rządowego do wiosny 1919 r., t. j. do czasu, kiedy przeszedł na stanowisko pierwszego prezydenta miasta.

Jednocześnie z policja łódzka organizowano policję w okolicach. Dla trzech powiatów: łódzkiego, łaskiego i brzezińskiego — przy Al. Kościuszki 16 stworzono specjalny komisariat „Policji Powiatowej“ na czele z pn. Witkowskim, Modzelewskim i Pawłowskim. Przy organizacji pierwszej policji odznaczyli się szczególnie pułk. Bötcher, Stanisław Weyer (b. naczelnik U. S. w Łodzi), nadkom. Izydoreczyk, insp. Sitkowski, Filipczyński, Jezierski, Jabst, nadkom. J. Frankowski, Popławski, st. przod. Stefan Pudlarz (dziś komendant p. n. na dworcu Fabrycznym) oraz wielu innych.

Policja wystawiła posterunki na ulicach, wysyłała patrole na miasto, słowem zewnętrzne bezpieczeństwo miasta spoczywało wyłącznie na barkach tej organizacji.

Równocześnie działała Milicja Ludowa. Rekrutowała się ona głównie z elementu robotniczego. Na czele Milicji Ludowej stał przeważnie oficerowie legjonowi. Przyznać trzeba, że Milicja Ludowa w walce z lichwą, spekulacją i bandytyzmem oddała znaczne usługi. Likwidacja M. L. nastąpiła w czerwcu 1919 r. Część jej wysłano na front rosyjski, część wcielono do policji i różnych działów administracji państwowej.

W lutym 1919 r. odbyły się wybory samorządu, które dały decydującą przewagę organizacjom niepodległościowym. Prezydentem wybrano Aleksiego Rzewskiego, wiceprezydentem — inż. Wacława Wojewódzkiego i inż. Faterzona, ławnikami Kaffanego, Wacława Macińskiego Stef., dra Koziołkiewicza, inż. Klocmana, dra Kopcińskiego, Klimaszewskiego, Weissa, Otto Alfreda.

Powoli ruszał przemysł po wojennym letargu. Fabryki szły pełną parą. Łódź się ożywiła coraz bardziej.

Kiedy żołnierz polski wykroślał bagнетem granice Ojczyzny — Łódź gorliwie, energicznie pracowała nad odbudową zniszczonej siły przemysłowej i gospodarczej.

JAN WOJTYŃSKI

## Więści gospodarcze

### WZROST EMIGRACJI Z POLSKI.

W pierwszym półroczu br. wizę inspektora emigracyjnego otrzymało ogółem 16,772 osoby, gdy w tym samym czasie w roku 1934 — 8,583 osoby, a w 1933 r. — 7,426 osób. W porównaniu z ruchem emigracyjnym w pierwszych półroczach 1933 i 1934 r. daje się zauważyć w ciągu pierwszych 6-ciu miesięcy br. powiększenie się ruchu emigracyjnego dwukrotnie.

Z ogólnej ilości wiz, udzielonych w pierwszym półroczu br., przypada 12,372 — na Palestynę 1,663 — na Argentynę, 766 — na Stany Zjednoczone, 522 — na Kanadę, 505 — na Brazylię, 356 — na Paragwaj, 280 — na Urugwaj i wreszcie 400 — na inne kraje zamorskie. Największy wzrost w ruchu emigracyjnym wykazuje Palestyna, Argentyna i Paragwaj.

### SPADEK DOCHODÓW KOLEI SZWAJCARSKICH.

Na podstawie tymczasowych danych przybliżonych należy się spodziewać, iż do końca b. r. dochody Szwajcarskich Kolei Związkowych wyniosą (w mil. fr. szw.) 301 wobec 321 w r. ub. i 391 w 1930 oraz 402 w 1929 r.

Od r. 1929 ogólne dochody kolei szwajcarskich spadły o 101 mil. fr. szwajc., czyli o 25 procent.

Spadek ten spowodowany został ogólnym kryzysem oraz wzrastającą konkurencją samochodów.

Pomimo przeprowadzonych oszczędności, przewidziany jest w roku bież. deficyt w wysokości około 60 mil. fr. szwajc. wobec 43 mil. fr. szwajc. w ub. roku.

### WZROST CEN W BELGIJ.

Wskaźnik cen w Belgii wzrósł w lipcu o 5 punktów. W ten sposób ogólna wyższość cen od chwili dewaluacji wyniosła 33 punkty, co odpowiada tylko 5,3 proc. Zauważać należy, że wyższość ta trwa w dalszym ciągu.

### BILANS BANKU WŁOCH.

Ważniejsze pozycje bilansu Banku Włoch z dnia 20 bm. wykazują tylko nieznaczne zmiany w porównaniu z poprzednim sprawozdaniem (w mil. lirów): zapas złota pozostał właściwie bez zmian na poziomie 5,523,7; zapas walut nieznacznie wzrósł z 361,1 do 361,4; obieg banknotów wzrósł z 13,210,2 do 13,266,5.

Tak więc naprawdę podobnie dopiero w następnym bilansie zostanie uwidoczniła dalsza zamiana złota na dewizy i odpływ tych dewiz na cele pokrycia zobowiązań zagranicznych.

### SPADEK LIRA NIE WPŁYNAŁ NA DINAR.

W związku ze spadkiem liry włoskiego Narodowy Bank Jugosłowiański ogłosił komunikat, iż niema to żadnego wpływu na kurs waluty Jugosłowiańskiej.

Pokrycie dinara — według komunikatu urzędowego — wynosi 27,97 proc. Obecnie w obiegu znajduje się 5,800 mil. dinarów.

## Upadłości i nadzory

Na ostatniej sesji sądu handlowego rozpatrywane było sprawozdanie syndyka ostatecznego masy upadłej firmy „Przemysł Tekstylny dla Handlu i Przemysłu Włókienniczego, sp. z ogr. odp.”

Sąd sprawozdanie powyższe przyjął do wiadomości i termin następnego posiedzenia wyznaczył po trzech miesiącach.

\* W sprawie upadłości firmy „Otto Steffan”, syndyk masy złożył również do sądu sprawozdanie, w którym donosi sądowni, iż aktywa firmy upadłej wyrażają się kwotą 11,180 zł., a pasywa zaś 6,847 zł. 41 gr., czysta więc masa wynosi — 4,332 zł. 59 gr. Zameldowane pretensje uprzywilejowane wynoszą złotych — 15,223,53, które zgłosił: Urząd Skarbowy, Kasa Chorych, Zakład Ubezpieczeń i Fundusz Bezrobocia.

Sąd nie przyjął powyższego sprawozdania do wiadomości i zobowiązał syndyka tymczasowego do złożenia w ciągu dni 14, listu inwentarza, sporządzonego przez komornika, bilansu po dzień daty ogłoszenia upadłości, szczegółowego rachunku dochodów i rozchodów, sporządzonego z ksiąg upadłej firmy, a ujętego w poszczególne chronologiczne zestawienia pozycji, których za cały czas trwania postępowania upadłościowego z załączeniem dowodów, wyjaśnienia, w jaki sposób zmarły upadły rozstrwił majątek do wyjaśnienia na zasadzie jakiej decyzji zlikwidowano ruchomy i nieruchomy majątek upadłej firmy, oraz w jakim trybie powiadomiono wierzycieli o terminach sprawdzenia wierzytelności i zebrań wierzycieli.

## Giełda Łódzka

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: transakcje: poz. stabilizacyjna 66,15, poz. konwersyjna 68,10, dolary 5,27—5,26, poz. budowlana 42,25—42,00, dolarówka 52,50—52,25, poz. inwestycyjna 108,50—108,00, Bank Polski 90,75—90,25. Sytuacja wyciekająca.

### Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ.

Wczoraj w Łodzi notowano: żyto 12,00—12,25, pszenica 16,00—16,50, owies jednolity 16,00—16,50, owies zbierany 15,50—16,00, mąka żytnia 1) 18,50—19,50, mąka żytnia 2) 19,50—20,50, mąka pszenna 28,00—30,00, otręby żytnie 8,25—8,50, otręby pszenne 8,00—8,25, otręby pszenne grube 8,25—8,50, rzepak 29,00—30,00, makuch liny 15,50—16,50, makuch rzepakowy 13,50—14,50, łubin niebieski 11,50—12,00, łubin żółty 12,75—13,25. Uspokojenie ogólne spotkane.

## Nowe zaostrożenia dewizowe w Niemczech uniemożliwiają wszelkie dostawy na rynek niemiecki. Eksport z Rzeszy kurczy się również

Z dniem 29 b. m. weszło w Niemczech w życie nowe rozporządzenie, zaostrażające dotychczasowe postanowienia o kontroli dewizowej, przewidziane w t. zw. „nowym planie gospodarczym” z dn. 4 lutego r. b. Mianowicie stosownie do przepisów dotychczas obowiązujących istniała możliwość importu do Niemiec towarów niezaopatrzonych w świadectwa dewizowe. Tego rodzaju import nie gwarantował przydziału dewiz, dopuszczał jednak możliwości wprowadzenia do Niemiec towarów zagranicznych, które w ogólności powodowały wzrost zadłużenia Niemiec wobec zagranicy. Aby temu przeciwdziałać, ogłoszono obecnie zarządzenie, nakazujące przy imporcie określonych towarów składać świadectwo dewizowe bądź dokument równoznaczny z tym świadectwem.

Lista towarów, których import uzależniony jest w sposób powyższy od u-

zyskania pozwolenia dewizowego, będzie ustalana przez centralę dewiz w Berlinie. Jako dokumenty równoznaczne ze świadectwem dewizowym są uznane: pozwolenia wystawiane przez urzędy nadzoru, pozwolenia władz dewizowych, poświadczenia władz dewizowych o zgodzie na przeprowadzenie prywatnych transakcji kompensacyjnych i inne. Rozporządzenie przewiduje, że omówione przepisy stosowane będą do towarów pochodzących z wszelkich krajów.

Centrala dewiz w Berlinie ustaliła już pierwszą listę towarów, których import wymaga bezwzględnego przedłożenia poświadczonych lub kompensacyjnych. Należy zaznaczyć, że bez tych poświadczonych nie będzie przeprowadzana odprawa celna importowanych towarów.

Ostatnie sprawozdanie niemieckiego Instytutu Badania Konjunktur za pierwsze półrocze r. b. daje ciekawy obraz, oświetlający rozwój niemieckiego handlu zagranicznego. Uwagę zwraca przede wszystkim poważny spadek nie tylko importu środków żywnościowych, lecz również ich eksportu. Wobec olbrzymiego napięcia całej polityki dla pokrycia zapotrzebowania wewnętrznego. Wartość eksportu środków żywnościowych w pierwszym półroczu r. b. wynosi połowę wartości eksportu w tym samym okresie. Przesunięcie w udziale poszczególnych grup w eksporcie towarów gotowych uzależnione było od ożywienia produkcji w różnych gałęziach, przyczyną czego wyzyskanie maximum produkcji pewnych gałęzi pociągała za sobą odpowiedni przymus eksportowy. W przemyśle, posiadające wyrobione i zbytu, zwiększyły w tym warunku swój eksport. Niemniej przeto wartość eksportu wyrobów gotowych w pierwszym półroczu r. b. w stosunku do pierwszego półrocza r. ub. o 10 proc., wartość zaś importu w tym samym okresie o 84 proc.

Na tak pokaźne skurczenie się w tym roku wyrobów gotowych decydującym nał brak dewiz.

Eksport i import surowców oraz fabrykatów skurczył się w pierwszym półroczu r. b. w porównaniu z pierwszym półroczem r. ub. o 10 proc.

Wreszcie Instytut wskazuje na fakt, że w r. b. na rozwój eksportu niemieckiego wpłynęło wyzyskanie przez zagranicę wierzytelności niemieckich, zamrożonych w Niemczech.

## Duże zapotrzebowanie na przędzę. Ceny na wszystkie numery wzrosły

Na łódzkim rynku przędzy bawełnianej w dniach ostatnich zaobserwowano dalszą poprawę sytuacji, co sfery zainteresowane tłumaczą w pierwszym rzędzie rozpoczęciem już przygotowaniami do sezonu zimowego zarówno w przemyśle gotowych tkanin bawełnianych jak i w przemyśle trykotażowym.

Wzmógł się popyt na przędzę, spowodował, że zapasy przędzy bawełnianej na tutejszym rynku coraz bardziej się wyczerpują, już w pierwszej połowie roku bieżącego składki przędzy bawełnianej zmniejszyły się o blisko milion kg.

Ceny przędzy w tygodniu ostatnim zwiększyły się ponownie w granicach od 1/2 do 3/4 centów na kg.

Stosunkowo największym popytem cieszyły się numery 24 i 32 zarówno pojedyncze, jak i podwójne, również zwiększone zapotrzebowanie notowano na wszystkie numery przędzy bawełnianej trykotażowej.

Warunki pokrycia traktowane są nadal zupełnie indywidualnie, w zależności od tego, w jakim położeniu materialnym znajduje się w danej chwili dostawca, względnie odbiorca. O ile dostawcy zależało na gotówce, udzielał odbiorcy skonta za pokrycie wyłącznie gotówkowe, w przeciwnym razie sprze-

dawano przędzę odbiorcom bezwzględnie pewnym na rachunek otwarty, względnie za krótkoterminowe weksle.

Orientacyjne ceny przędzy bawełnianej w dniach ostatnich za gatunek „prima” w centach amerykańskich, obliczając kurs dolara po zł. 8,89 za pokrycie gotówkowe kształtowały się w sposób następujący:

Nr. 8 Mule I — 30,75, Nr. 8 Mule II — 28,25, Nr. 10 Mule I — 31,75, Nr. 10 Mule II — 29,25, Nr. 12 Mule I — 32,75, Nr. 12 Mule II — 30,25, Nr. 16 Mule I — 35,25, Nr. 5 Water — 24,75, Nr. 16 pojedynczy — 35,25, Nr. 20 pojedynczy — 37,50, Nr. 25 pojedynczy — 39,50, Nr. 26 pojedynczy — 41,50, Nr. 32 pojedynczy — 45,50, Nr. 32 podwójny — 51,5, Nr. 20 podwójny — 42,5, Nr. 24 podwójny — 44,5, Nr. 40 podwójny z bawełny egipskiej — 60,5, Nr. 32 podwójny Melange na szpulkach 68, Nr. 16 Melange — 48,5.

Przędza trykotowa: Nr. 16 z bawełny egipskiej — 38,5, Nr. 20 z bawełny amerykańskiej 38, Nr. 20 z bawełny egipskiej — 40,5, Nr. 24 z bawełny amerykańskiej — 40, Nr. 24 z bawełny egipskiej — 42,5, Nr. 32 z bawełny amerykańskiej na szpulkach — 46, Nr. 32 z bawełny egipskiej na szpulkach — 48,5.

## Zamknięcie aukcji londyńskich. Większość gatunków zwiększyła około 10 proc.

W piątek, dnia 26 lipca została zamknięta w Londynie czwarta seria tegorocznych przetargów wełny kolonialnej. Ostatni dzień aukcji lipcowych przeszedł znowu pod znakiem znacznego ożywienia i dużych obrotów przy tendencji mocnej. Obok kupców angielskich w ostatnim dniu również znaczny udział w kupnie wzięli kupcy kontynentalni. Podobnie jak w ostatnich dniach największym powodzeniem cieszyły się krzyżówki nowozelandzkie.

Jeżeli chodzi o ogólną charakterystykę lipcowej serii tegorocznych przetargów wełny kolonialnej w Londynie, to najpierw rzucą się w oczy fakt znacznego, większego aniżeli zwykle, udziału kupców angielskich. Stosunkowo największy udział w kupnie wzięli przemysłowcy okręgu Yorkshire, który z każdym dniem zwiększał zakupy, niezbędne do pokrycia swego zapotrzebowania najbliższego.

Udział kupców kontynentalnych hamowany był do pewnego stopnia trudnościami transferowymi i ograniczeniami przywozowymi w poszczególnych krajach kontynentu. Okoliczność ta odbiła się głównie na zakupach do Niemiec. W pewnym, aczkolwiek w znacz-

nie mniejszym stopniu, odnosi się to również do Francji. Naogół jednak zwiąwszy, udział kupców kontynentalnych był dość poważny.

Ogółem na lipcowej serii aukcji londyńskich zaofiarowano 120 tysięcy 164 bel wełny, w tem wełny nowozelandzkiej 53 tysiące 148 bel, nowo-południowo-walijskiej 13 tysięcy 686 bel, queenslandzkiej 16 tysięcy 78 bel, z Victorji 16 tysięcy 420 bel, z połdn. Australji 4 tysiące 481 bel, z Punta Arenas 7 tysięcy 419 bel, — że wyliczymy tylko kraje najbliższe.

Ceny na obecnej czwartej serii aukcji londyńskich, wykazały w porównaniu z cenami końcowymi ostatniej serii przetargów mamy następujące zmiany: merynosy nieprane pierwszej klasy plus 10 procent, średnie gatunki również plus 10 procent, gorsze gatunki plus 10 — 15 procent; merynosy nieprane pierwszej klasy par, wszystkie pozostałe gatunki par do plus 5 procent; krzyżówki nieprane gatunki dobre plus 10 do 15 procent; garbówki, gatunki dobre do plus 5 procent, średnie i grube par.

Następna piąta seria przetargów wełny kolonialnej w Londynie rozpoczyna się 17 września r. b.

## Rokowania polsko-włoskie zostały wznowione w Rzymie

Po dwudniowym pobycie w Warszawie wie wyjechał do Rzymu przewodniczący polskiej delegacji do rokowań włoskich z Włochami radca ministerstwa przemysłu i handlu dr. Tadeusz Łycki.

Przyjazd dr. Łyckiego do Rzymu był z potrzebą utrzymania przez delegację polską dalszych instrukcji rządu co do porozumienia kontynentalnego polsko-włoskiego.

Jednocześnie wyjechał do Rzymu attaché handlowy ambasady włoskiej w Warszawie p. Franco Pietrabissa.

## Zebranie konstytucyjne Związku izb przemysłowo-handlowych

W dniu 2 sierpnia odbędzie się w Warszawie zebranie konstytucyjne Związku izb przemysłowo-handlowych, powołanego do życia rozkazem Pana Prezydenta z dnia 15 marca 1933 roku.

W myśl przepisów ustawodawczych skład Związku wejdą prezesi poszczególnych izb lub w wypadkach wyjątkowych, jako ich zastępcy, wiceprezesi.

Zebranie konstytucyjne ma wybrzeć w skład Związku, przed przewodniczącym, którym musi być prezes jednej z izb przemysłowo-handlowych, wchodzić w skład Związku.

Należy dodać, że Związek izb przemysłowo-handlowych, który przed wejściem w życie nowej ustawy był instytucją dobrowolną i działającą wyłącznie w charakterze normalnego wawczym pomiędzy poszczególnymi bami przemysłowo-handlowymi, obecnie, po znalezieniu ustawy, Związek musi należeć do wszystkich z mocy przepisów tej ustawy.

208  
Giełda  
Na wczorajszym  
zebraniu w War  
były zwiększo  
Notowano: A  
69,55 (-10),  
175 (-15), Lon  
Nowy Jork 5  
173,05 (+10)  
niemiecka  
czeskosłow  
102, dinary  
złoty 9,08 5  
1,80, bilon  
dolarowy  
KACIE. Sytuac  
Prawie b  
94—94,50—  
Starachow  
36 (+75)  
Modrze  
PIERY PRO  
papierów  
transakcj  
5 proc. W  
Notowa  
4 proc. pr  
konwersyj  
35,50 (+50)  
8 proc. ob  
93,7 proc  
2,4 i pół p  
z. ziemi  
60 proc. W  
stare  
58,75—5  
52,75—52,50  
(-25), 5 proc  
dokon  
zwy  
95,75, 7 pro  
dolarow  
stawy stare  
NOTOW  
11,42, pa  
11,37, sty  
kwiecień 11  
11,23.  
ORLEA  
11,42, 11  
POOL.  
wzrosł 6,3  
kwiecień 6,05  
5,96.  
K. Lo  
listopad  
7,70  
6,93,  
6,89.  
Loco  
12,16, strz  
SANDRJA  
14,4  
SHMOUNI.  
12.  
URLOP JE  
ten pro  
pod uwag  
Okazy  
musi netyl  
Pracja i ur  
organiz  
pracy.  
wymaga to  
hygie  
działa  
wyzyska  
celowo  
zła  
szkółki  
Groszury  
aptece  
Świat 5.

### Gelda pieniężna

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-wzowej w Warszawie w dziale dewiz obro- były zwiększone, przy tendencji niejedno- Notowano: Amsterdam 358,10 (-25), Bruk 29,55 (-10), Berlin 212,75, Kopenhaga 175 (-15), Londyn 26,23, Mediolan 43,43, Nowy Jork 5,28,88, przekaz telegraficzny Nowy Jork 5,29,13, Paryż 34,98 (+1/2), Sztokholm 135,25 (+5), Zurych 178,05 (+10). W obrotach prywatnych: niemiecka 181, szyling austriacki 101,25, frank szwajcarski 172,75, pengó węgierski 102, dinary jugosłowiańskie 11,50, funt 26,24, dolar gotówkowy 5,27,50, złoty 9,08,50, rubel złoty 4,71,50, rubel 1,80, bilon 0,82. Bank Polski płacił za noty dolarowe 5,25.

**AKCJE.** Sytuacja na rynku akcyjnym pozostawała prawie bez zmian. Notowano: Bank 94-94,50-93,50, Cukier 33-33,50-33,25, Starachowice 34,75-34,50 (-80), Hala- 36 (+75). Transakcje dokonane a nie notowane: Modrzejów 4,70.

**PAPIERY PROCENTOWE.** Również i w papierów procentowych prywatnych i państwowych tendencja była niejednolita. Naj- 5 proc. Warszawy zawarto 4 i pół proc. ziem- 5 proc. Warszawy nowe, 5 proc. kon- Notowano: 3 proc. budowlana 42,75 4 proc. premjowa dolarowa 53 (-25), 6 proc. konwersyjna 68 (-25), 6 proc. dolaro- 8 proc. stabilizacyjna 66,25- 8 proc. obligacje budowlane B. G. K. I 93,7 proc. Przemysłu Polskiego funto- 4 i pół proc. l. z. ziemskie 49 (+25), 1. z. ziemskie dolarowe 46,50-47 (+50) 5 proc. Warszawy 68,50 (+32), 5 proc. Warszawy stare 69,50-69,25, 5 proc. Warsza- 58,75-59,38-58,50, 5 proc. Łodzi no- 52,75-52,50 (+25), 5 proc. Radomia nowe 5 proc. Siedlec nowe 42 (+25). — transakcje dokonane a nie notowane: 4 proc. stabilizacyjna zwykła 108, 8 proc. dillonowska 95,75, 7 proc. śląska 75,50, 7 proc. war- 73,75, 4 i pół proc. l. z. Warszawy stare w odcinkach po 500 zł. — 70.

**NOTOWANIA BAWELNY.**  
**NEW YORK.** Loco 12,05, sierpień 11,35, październik 11,50, listopad 11,44, grudzień 11,37, styczeń 11,35, luty 11,32, marzec 11,23, kwiecień 11,27, maj 11,26, czerwiec 11,25, lipiec 11,23.  
**NEW ORLEAN.** Loco 11,95, październik 11,34, styczeń 11,33, marzec 11,24, lipiec 11,17.  
**NEW POOL.** Loco 6,84, lipiec 6,59, sierpień 6,30, październik 6,21, listopad 6,09, styczeń 6,06, luty 6,05, marzec 6,02, maj 6,01, czerwiec 5,96.  
**WASKA.** Loco 8,12, lipiec 7,89, październik 7,80, styczeń 7,76, marzec 7,73, lipiec 7,72.  
**WASKA.** Loco 7,42, lipiec 7,37, październik 6,93, styczeń 6,94, marzec 6,94, maj 6,89.  
**WASKA.** Loco 14,14, październik 12,81, gru- 12,78, styczeń 12,80, marzec 12,82.  
**ALEXANDRIA (Sakellaris).** Listopad 14,43, marzec 14,50.  
**SHIMOUNI.** Sierpień 13,15, październik 12,41, luty 12,41.

**URLOP JEST KURACJA, A KURACJA URLOPEM.**  
 Ten problem komplikuje się, gdy weź- pod uwagę naukowe badania nad zmie- Okazuje się, że przemęczony czło- nie tylko leczy chorobę, ale i źró- — przemęczenie.  
 Kuracja i urlop muszą być odroczykiem i fizycznym, i zarazem przycoto- organizmu do całorocznej wyczerpu-  
 to nie tylko zachowania ogólnych i higieny, ale i systematycznego i  
 wyszyskać okres wypoczynkowy naj- celowo — wyjaśni broszura „Prze- zła przemiana materii”, która za- zkażówki i rady doświadczonych leka- zroszury otrzymać można bezpłatnie w aptece — lub u nakładcy Warszawa, Świat 5.

**ATRAKCJE W „TABARINIE“.**  
 Paraz ostatni występ obecny zespół w „Tabarinie”, gdyż jutro odbędzie nowego programu, do którego za- szereg najlepszych sił.  
 która przybędzie dziś do „Ta- zgnęły: Łoda Gawlicz, subretka w głosie, Stefa Berówna, tancerka wy- klasy, Ido, tancerka węgierska oraz  
 dniu jutrzejszym razem z premierą no- atrakcyjnego programu nastąpi otwarcie w „Tabarinie”, która została urządzona swym przymi wszystkie lokale.  
 tej znajduje się specjalny bar z parkietem do tańca, fontanna z pozatem wprowadzono inowacie, kzeselka miękkimi fotelkami i naj- zświetlenie neonowe.  
 jak zwykle — odbędzie się fajn z programem artystycznym o godz. 5.15 zorem dancng. Do tańca przegrzywa do- orkiestra Szymkiewicza. Kuchnia i pożywna. Bufet obficie zaopatrzony.

**Meście pomoc najbardziej**

## Zahamowany eksport do Afryki

### Cła maksymalne uniemożliwią wywóz polski do Unji Południowo-Afrykańskiej

Wymiana towarowa Polski z Unją Południowo - Afrykańską wykazała w roku bieżącym znaczny wzrost przywozu z Polski i pojawienia się po raz pierwszy dodatniego salda obrotów handlowych dla Polski.

Tak więc w ciągu pierwszego kwartału r. b. import do Unji Południowo - Afrykańskiej towarów polskich wyniósł — według obliczeń oficjalnych południowo - afrykańskich — 47,6 tys. funtów, gdy w pierwszym kwartale r. ub. przywóz z Polski wynosił tylko 29 tys. funtów.

Saldo dodatnie dla pierwszego kwartału r. b. wyniosło 234 funty. Mimo rozwoju stosunków handlowych, jak o tem świadczą przytoczone wyżej cyfry, nie należy się spodziewać dalszego utrzy-

mania w wymianie towarowej Polski z Unją Południową - Afrykańską salda dla Polski dodatniego, gdyż, jak wiadomo, Unja wprowadziła ostatnio szereg obostrzeń w stosunku do przywozu z niektórych krajów zagranicznych, a między innymi i z Polski, przez zastosowanie ceł maksymalnych do szeregu towarów, ceł antydumpingowych itp.

Pozatem na rynku Unji Południowo Afrykańskiej zauważyć się dałe coraz wydatniej ekspansja gospodarcza Italji, a wymiana towarowa pomiędzy Unją i Niemcami zaczyna się rozszerzać wydatnie po podpisaniu umowy, której przedmiot stanowią zakupy wełny południowo - afrykańskiej wzamian za import przemysłowych towarów niemieckich.

## Dalsza zwyżka pożyczki stabilizacyjnej

### Kursy walut w obrotach prywatnych — bez zmian

Zwyżka pożyczki stabilizacyjnej, o której donosiliśmy już w dniu wczorajszym — utrzymała się. Papier ten powoli zdobywa utracony teren i wczoraj notowany był w Łodzi po 66 w transakcjach. Tendencja na rynku papierów procentowych była utrzymana. Pozostałe walory, stanowiące przedmiot najczęstszych transakcyj, notowane były bez zmian w porównaniu z dniem wczorajszym. Obroty na łódzkim rynku prywatnym były nieznaczne.

Bank Polski nie zmienił wczoraj kursu dolara, natomiast obniżył do 26,08 kurs funta angielskiego.

W obrotach pozagiełdowych notowania nie uległy jednak zmianie: dolar po 5,27—5,25, funty po 26,20—26,10 przy tendencji nieco słabszej.

## Puchar Davisa w rękach Anglii

### Tenisści amerykańscy pokonani w stosunku 5:0

We wtorek zakończone zostały wreszcie długotrwałe boje tenisowe o puchar Davisa. Centroteum zatrzymali również na rok 1935 anglicy, wykazując w finale z Ameryką znakomitą formę.

Sensację tegorocznego finału stanowiła przegrana Ameryki bez zdobycia punktu. Jest to największa niespodzianką tegorocznych spotkań tenisowych i pierwszy od 10 lat wypadek zwycięstwa w finale w stosunku 5:0.

Tenisści amerykańscy, po których spodziewano się, że nie oddadzą zbyt łatwo zwycięstwa Anglikom, nie potrafili zdobyć nawet honorowego punktu, mimo wielkiego wysiłku zwłaszcza w spotkaniach wtorkowych. Amerykanin Budge, który zmierzył się z Austinem grał znacznie poniżej swej normalnej formy i ustępował, znajdującemu się z rewelacyjnej formie Austiniowi.

Pierwsze dwa sety wygrał gładko Austin 6:2, 6:4. W trzecim prowadzi Anglik 4:1, Budge zdobywa się jednak na wysiłek, wygrywając seta po zaciętej walce 8:6. Czwarty set jest również b. zażarty, wygrywa jednak ostatecznie Austin 7:5.

Spotkanie Perry — Allison rozpoczął na się w gwałtownym tempie. Allison dążył za wszelką cenę do zdobycia honorowego punktu i udaje mu się coprawda wygrać pierwszego seta, lecz zbyt silne tempo osłabia go do tego stopnia, że drugi set kończy się łatwym zwycięstwem Perrgo 6:4.

W trzecim secie prowadzi Perry 5:1, Allisonowi udaje się wyciągnąć na 5:5, seta wygrywa jednak Anglik 7:5. W czwartym secie nie było już walki i zwyciężył łatwo Perry 6:1.

## Oskarżył teścia o złożenie fałszywych zeznań

### Sąd uniewinnił komornika Lipińskiego z Łodzi

**Poznań, 30 lipca.**  
 Przed sądem okręgowym w Poznaniu toczyła się rozprawa przeciw 63-letniemu właścicielowi nieruchomości Ant. Lipińskiemu, komornikowi sądowemu zamieszkałemu w Łodzi, który oskarżony był o złożenie fałszywych zeznań w sądzie grodzkim podczas rozprawy przeciwko swemu zięciowi Halagerze. W roku 1927 Lipiński wydał swą córkę Jadwigę za żonę za Ludwika Halagerę, przydzielonego do jednego z putków poznańskich. Lipiński oprócz posagu umebłował kompletnie mieszkanie Halagerów, a następnie kupił córce dwa autobusy, które kursowały na linii Poznań — Swarzędz. Po kilku miesiącach pożyczka małżeńskiego Halagera, będąc z natury porywczy, począł wywoływać w domu częste awantury uciekając się nawet do bicia żony. To skłoniło Jadwigę do opuszczenia męża. W międzyczasie Halagera został przeniesiony do Debiłna. W dniu 14 września 1931 roku przybył do Poznania by zlikwidować ostatecznie swoje sprawy osobiste związane z przeniesieniem. Wówczas doszło w mieszkaniu Halagerów przy ul. Matejki do sporu o meble między Halagerą a jego żoną i teściem. Podczas ostrej wymiany słów Halagera nazwał teścia oszustem i złodziejem, oświadczał, że o ile natychmiast nie opuści mieszkania to go zastrzele. Na prośbę córki i służącej Karoliny Suchej Lipiński wyszedł z

domu i zamieszkał w hotelu „Polonia”.  
 Na drugi dzień Lipiński złożył skargę przeciw Halagerze w sądzie grodzkim. Na rozprawie Halagera przyznał się do zarzutów postawionych przez Lipińskiego, ale zaprzeczył jakoby użył słów „złodziej, oszust” oraz „Ja cię zastrzele”. Sąd grodzki skazał wówczas Halagerę który następnie skierował przeciwko Lipińskiemu skargę o złożenie fałszywych zeznań. Przewód sądowy wykazał obecnie, że oskarżenie przeciwko Lipińskiemu było nieuzasadnione. Halagera został w międzyczasie oskarżony o frymarczenie majątkiem żony i skazany na sześć miesięcy więzienia. Wobec tego sąd Lipińskiego uniewinnił.

## PARCELE BUDOWLANE

przy ul. Krzemienieckiej i Retkińskiej do sprzedania. Zgłoszenia: Piotrkowska 40. Zarząd spadkobierców I. K. Poznańskiego, w dni poprzednie od 10—12 i od 4 do 6 popołudniu.

## Zgnieciony człowiek

### Pogotowie odwiozło go do szpitala

Na ulicy Spornej, gdzie prowadzone są obecnie roboty drogowe, wydarzył się wczoraj ciężki wypadek przy pracy

Robotnik Antoni Goliński, popychający wózek z ziemią — został w pewnym momencie przygnieciony drugim wózkiem, który zderzył się z wagonikiem Golińskiego. Nieszczęśliwy robotnik odniósł złamanie żeber i liczne obrażenia. Lekarz pogotowia skierował go w stanie beznadziejnym do szpitala w Radogoszczu.

## Ostrzegamy publiczność przed niesolidnymi imprezami

Według posiadanych informacji poszczególne osoby i organizacje, niezastępujące w niczym na zaufanie, rozpoczęły, wyłącznie dla celów zarobkowych, akcję, zmierzającą do wydania książek, broszur, specjalnych wydawnictw itp. związanych przyczynowo ze śmiercią śp. Marszałka Piłsudskiego.

Akcja tych osób i organizacji, już rozpoczęta w całym kraju, ma formy rozpisywania subskrypcyj na dzieła i pisma poświęcone śp. Marszałkowi Piłsudskiemu, zbieranie ogłoszeń i płatnych do nich opisów oraz poszukiwanie pomocy materialnej u organizacji ideowych. Ponieważ akcja ta obliczona jest przedewszystkiem na zysk oraz może doprowadzić do pacyzacji wydawniczej i propagandowej czynników do tego powołanych, a w szczególności Naczelnego Komitetu Uczczenia Pamięci Marszałka Piłsudskiego, ostrzega się przed nabywaniem tego rodzaju druków, zaznaczając jednocześnie, że winni kolportowania tychże druków bez zezwolenia odpowiednich władz administracji ogólnej będą pociągali do odpowiedzialności karno-administracyjnej.

Podaje się do publicznej wiadomości, iż przedsiębiorstwo p.n. „Polski Instytut propagandy i reklamy” w Warszawie wydało publikację p.t. „Galerja bojowników o niepodległość Polski”, a wykorzystując listy polecające niektórych organizacji społecznych, które to listy otrzymało otrzymane dzięki łaskawości tych ostatnich, próbuje czysto handlowej akcją sprzedaż swego wydawnictwa nadając charakter społeczno-ideowy w tym celu, by móc łatwiej karotować społeczeństwo.

Ponieważ wspomniany „Instytut”, stanowiący zwykłą spółkę handlową z ograniczoną odpowiedzialnością, należy do rzędu przedsiębiorstw, zerujących na uczuciach patriotycznych i w pierwszym rzędzie własny interes ma na oku, a publikacja p.t. „Galerja bojowników o niepodległość Polski” poważniejszych walorów nie posiada, przeto ostrzega się przed działalnością wspomnianego Instytutu.

## Okradzenie klubu robotniczego

Lokal Narodowego Klubu Robotniczego przy ul. Senatorskiej 30 był nocą wczorajszej terenem zuchwałego włamania. Przez sforsowanie zamka dostali się do lokalu złodzieje, którzy skradli radjoaparaturę oraz co cenniejsze przedmioty z urzędniczego klubu i uszli przez nikogo niezaniepokojeni.

O kradzieży zameldował jeden z członków klubu, szacując straty na 430 złotych.

## OSTATNIE DNI ZAPISÓW NA WYCIECZKĘ DO GDYNI.

W czwartek, dnia 1 sierpnia o godz. 8-ej wiecz. wyrusza z Dworca Kałskie go wycieczka do Gdyni, organizowana przez łódzki związek zawodowy pracowników handlowych, biurowych i przemysłowych (ul. Piotrkowska 61, telefon 190-05). Pozostała nieliczna ilość wolnych miejsc. Zapisy w dalszym ciągu przyjmują: 1) Sekretariat Związku — (Piotrkowska 61, tel. 190-05) od 9-ej rano do 9-ej wiecz. bez przerwy, 2) kolektura S. Pasiermana, Piotrkowska 13.

Ponadto kierownictwo wycieczki, celem usprawnienia organizacji, uprosiło B. P. „Orbis”, Piotrkowska 18 o przyjmowanie zapisów i zgłoszeń.

W programie zwiedzenie Gdyni, Helu, Karwi, Orłowa, Pucka i Gdańska, oraz zbiorowe zwiedzenie portu handlowego i wojennego. Pociąg zatrzymuje się w Zgierz, Ozorkowie, Łęczycy i Kutnie.

## ZEBRANIE RZEMIEŚNIKÓW W KALISZU.

W niedzielę, dnia 28 bm, odbyło się wielkie zebranie rzemiosła w Kaliszu z udziałem prezesa Izby Rzemieślniczej p. Kocyńskiego i dyrektora Izby p. Dobosza.

Po omówieniu szeregu aktualnych spraw, dotyczących rozwoju rzemiosła polskiego, zgromadzeni powzięli jednomyślnie uchwałę wzywającą ogół rzemieślniczy do gremjalnego wzięcia udziału w wyborach i stwierdzającą, że przyszedł czas, który będzie się składał z ludzi pracujących na odcinku gospodarczym i samorządowym, doceni należyte potrzeby rzemiosła polskiego.

UWAGA! Korzystajcie z dorocznej wyprzedaży posezonowej!

od 1 do 15 sierpnia

HENRYK PFEFFER PIOTRKOWSKA 113 Po rewelacyjnie niskich cenach!

Dr. ROJTER chor. skóry, włosów i weneryczne NARUTOWICZA 24

DOKTOR H. SZUMACHER CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE PIOTRKOWSKA 56

DR. MED. L. NITECKI SPEC. CHOROBY SKÓRNYCH WENERYCZNYCH I MOCZOPŁOCIOWYCH

Dr. HELLER SPEC. CHOROBY SKÓRNYCH, WENERYCZNYCH I MOCZOPŁOCIOWYCH

DOKTOR KLINGER SPEC. CHOR. SEKSUALNYCH WENERYCZNYCH I SKÓRNYCH (WŁOSÓW)

DR. MED. S. KRYŃSKA CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE (KOBIECY I DZIECI)

DR. Ludwik FALK Choroby skórne i weneryczne Nawrot 7

Dr. MED. NIEWIAŻSKI Spec. chor. wenerycznych, skórnych i seksualnych. POWROCIŁ. Andrzej 5

„Czystość” przyjmuje cyklinowanie, ąrutowanie, foterowanie oraz sprzątanie blur. po

I. OGŁOSZENIE

Adwokat Alfred Zauberman, mający kancelarię w Łodzi, ul. Piotrkowska 99, jako pełnomocnik magistra Henryka Rabinowicza oraz Dr. Hermanna Pikielnego...

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW firmy Towarzystwo Akcyjne Manufaktury Bawełnianej JAKÓB KESTENBERG W ŁODZI

1) Zagajenie przez przewodniczącego, ustanowionego przez Sąd Rejestrowy; 2) Rozpatrzenie i potwierdzenie bilansów, rachunków strat i zysku oraz sprawozdań za rok 1933 i 1934...

Do punktu 7 zaznacza się, że odnośny przepis (§ 8 ustęp 1) dotychczasowego statutu brzmi: „Kapitał zakładowy Towarzystwa zostaje określony na zł. 2.000.000,00 podzielony na 8000 akcji po zł. 250,00 każda”...

Dla prawomocności Walnego Zgromadzenia wymagana jest obecność akcjonariuszów albo ich pełnomocników, reprezentujących 1/10 część kapitału zakładowego...

Zwraca się uwagę PP. Akcjonariuszów na obowiązek złożenia akcji na okaziciela względnie odnośnych zaświadczeń depozytowych notariusza lub krajowej instytucji kredytowej...

ALFRED ZAUBERMAN, adwokat.

KOLUMNNA

WILLA TURLEJSKIEGO, UL. KOLEJOWA. PENSJONAT DLA DZIECI I MŁODZIEŻY. S. GUREWICZOWEJ

czynny od 19 maja, ślicznie położony wśród sosnowych lasów. Obfite i zdrowe posiłki na maśle. Troskliwa opieką wykwalifikowanych wychowawców, rozrywki i różne sporty zapewniają dzieciom zdrowy i miły pobyt.

Zgłoszenia i informacje w Łodzi, tel. 128-99. Kolumna - tel. 14.

OGŁOSZENIA TELEFONICZNE

121-36 lub

121-16

Załatwia fachowo Akwizycja ogłoszeń

S. Fuchs Piotrkowska 50

Matki!

Zapisujcie swe niemowlęta do „Kropki Mleka”

KARWIA

(otwarte morze) PENSJONAT „TRZY LIŁJE” inż-owej Russakowej i Hollenbergowej. Zgłoszenia na sierpień przyjmuje się od 29 lipca w godz. 15-19.

Sygnatura: IV Km. 1104/35. OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi IV-go rewiru Stefan Zajkowski, mający kancelarię w Łodzi, ul. Narutowicza Nr. 35 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 8 sierpnia 1935 r. o godz. 12 w Łodzi, ul. Sienkiewicza Nr. 35 odbędzie się pierwsza licytacja ruchomości, należących do Franciszka Rydliewskiego...

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Dnia 20 lipca 1935 r. Komornik: ZAJKOWSKI.

Kupno i sprzedaż

OKAZYJNIE do sprzedania stół dębowy, 6 krzesel, 2 łóżka białe. Zachodnia 62, m. 26, front II p.

PLAC z lokalem fabrycznym z bocznicą na przedmieściu z kotłem i parową maszyną, poszukiwany. Oferty pod „G” do Republiki.

SKŁAD węgla i drzewa w okolicy Litopowej do oddania. Wiadomość: ulica Strzelców Kanłów. Nr. 22, m. 45 od 7-8 wjeź.

SANATORJUM W CHEŁMACH

dla dorosłych i dzieci w sosnowym lesie. Wszelkie wygody: woda bieżąca, światło elektryczne, telefon. Stała opieka lekarska. Djetetyczna kuchnia. Wiadomość na miejscu, lub tel. 12260 127-81.

Najtaniej tylko w najstarszej firmie I. B. WOŁKOWYSKI Narutowicza 11, tel. 137-70 Wózki dziecięce, Łóżka metal. i polowe, Materace różne, Wyżymaczki, Lodownie i t. p. Firma egz. od 1896 r.

Dyplomowana pielęgniarka

ŁÓDŹ, Narutowicza 6, m. 6 Tel. 151-72. Wykonywa zabiegi w zakresie pielęgniarstwa wchodzące: strzyki, bańki, pijawki i opatrunki chirurgiczne.

4-5 pokoi z kuchnią

z wszelkimi wygodami w centrum miasta poszukuję.

Oferty do Republiki pod „Czysty dom” ANGIELSKIEGO konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel Ul. Zawadzka nr. 21 m. 8a front. codziennie zastać od godz. 4-8 po poł.

SZYJE WYKWINTNIE BIELIZNĘ MĘSKĄ po cenach bardzo niskich. Przyjmuję również wszelkie reperacje i szyje po domach. ul. 6-go Sierpnia 76 m. 16, III p.

LEKARZ - DENTYSTA B. NUSBAUMOWA przyjmuje od 10-1 i od 6-8 po poł. Piotrkowska 51 telef. 121-23

Sygnatura: IV Km. 907/35. OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi IV-go rewiru Stefan Zajkowski, mający kancelarię w Łodzi, ul. Narutowicza Nr. 35 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 8 sierpnia 1935 r. o godz. 12 w Łodzi, ul. Sienkiewicza Nr. 31 odbędzie się pierwsza licytacja ruchomości, należących do Aleksandra Ryby i Diny Ryby, składających się z mebli, zegara w szafce, gramofonu i patefonu, na rzecz Wolfa Marasa, oszacowanych na łączną sumę zł. 650.—.

Ruchomości można oglądać w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Dnia 22 lipca 1935 r. Komornik: ZAJKOWSKI.

Lokale

BEZ ODSTĘPNEGO! 1-2-3-4-5-6-cio pokojowe mieszkanie, umeblowane od zł. 20.—. Sklepy, lokale biurowe i fabryczne, „Lokumpol”, Piotrkowska 55, 117-67.

LADNY pokój umeblowany z materacem lub bez u samotnej osoby do wynajęcia. Ulica Piotrkowska 53, m. 20. Na II p. Oglądać tylko od 10-11 i od 8-9 wieczorem.

POKÓJ umeblowany, słoneczny, ciepły wygodami do wynajęcia. Raz ul. Piotrkowska 82, I piętro.

JEDNOOSOBOWY niedrogi, wygodny, Telefon. Piotrkowska m. 8.

ELEGANCKI duży pokój z umeblowaniem, telefonem, telefon oddam soldnemu panu. 8. m. 4, I p. fr.

DUŻY POKÓJ frontowy, umeblowany, z całodziennym utrzymaniem, bez z użytkownością telefonu do wynajęcia. Wiadomość: ul. m. 15, tel. 106-69.

Posady

FRYZJER pierwszorzędnego rzemiosła szuka pracy na stałe. Żydość m. 12.

BUCHALTER-bilansista na stałe, przyjmuje do prowadzenia ksiąg gwarantuje. Za uznanie ksiąg gwarantuje. Leon Krell, Piotrkowska m. 40, tel. 145-64.

Letniska

UZDROWISKO Włodzimierzowa „Różana”, Łukowskiej 11, woj. Łódzkie, Mięscowość sucha, jeziora, chnia wykwinna. Elektryczne kąpiele. Ceny przystępne. tel. 108-20.

Rozmaite

DROBNE ogłoszenia w „Republika” są najlepszym i najtańszym środkiem zeteknicia zainteresowanych. Kto chce: 1) znaleźć lokatora, lokatora, 2) znaleźć mieszkanie, 3) pojedynczy pokój, 4) sprzedanie chomość lub rzecz, 5) dostać ogłoszenie, 6) znaleźć pracownika do drobne ogłoszenie do

PIES czarny podpalany z czarną i czerwona wstążką, zabłądził. Wiadomość u dorocy Nawrot 38.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat Redakcji 127-24. Dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 136-56; dział sportowy: 136-44; sekretariat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika”: 68-148.

PRENUMERATA „REPUBLIKI” w Łodzi zł. 4.—, za odnośnienie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika” i „Express” w Łodzi z odnośnieniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm. CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm w tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrolog — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubnowe w tekście zł. 10. Adwokackie i cząstki zł. 25. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1,50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1,20. Opowiadanie w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 400 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabularyczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Słuszne reklamacje będą uwzględnione, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki drukarskie zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.